REDAKCJA
I ADMINISTRACJA
Rua Em. Pernetta, 842
(dawniej Aquidaban)
Telefon 4-3-4
Prenumerata roczna:
W Brazylji 15$000
W Argentynie 7 pez.
Zagranicą 2 dolary
Płatna z góry
Cena numeru $400
Za Kurytybą $500

ILUSTROWANA
GAZETA POLSKA
W BRAZYLJI

Adres na listy przesyłki pieniężne
GAZETA POLSKA
Caixa postal B
KURYTYBA—PARANÁ
Wydawca Paweł Nikodem

NR. 17 KURYTYBA-S. PAULO NA NIEDZIELĘ DNIA 23 KWIETNIA ROK 1939

DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

Nowe Zasady
Administracji w Stanach i Municypiach

Prezydent republiki dr. Getulio Vargas podpisał dn. 8. 4 ważny dekret, nadający nowe zasady dla zarządzania stanami i municypiami. Świeży porządek rzeczy będzie trwał, zanim stany nie ustanowią sobie nowych konstytucji, a konstytucje stanowe będą nadane dopiero po odbyciu się plebiscytu, przewidzianego w konstytucji federalnej z dnia 10. 11. 1937.

Na czele administracji stanów stoją: interwentor (lub gubernator) i departament administracyjny. Interwentorzy są mianowani, odwoływani i zmieniani przez prezydenta republiki, dekretem podpisanym również przez ministra spraw wewn. Mają być Brazylianami z urodzenia, w wieku conajmniej 25 lat.

Prefekci w municypiach będą również z wolnego mianowania i zwalniania. Będą Brazylianami z urodzenia, w wieku od 21 do 68 lat, w czasie urzędowania mają mieszkać w municypium, nie mogą pełnić innych urzędów ani posiadać żadnych koncesyj rządowych.

Interwentor rządzi stanem we współpracy z departamentem admin. i nadaje ustawy stanowe. W szczególności zaś interwentor przeprowadza organizację administracyjną stanu i municypiów, układa budżety gospodarki stanowej, ustanawia siłę policyjną stanu, za zatwierdzeniem prezydenta republiki. Należy nadto do interwentora: wydawanie dekretów i regulaminów w zakresie administracji stanowej, mianowanie sekretarzy stanu i prefektów municypalnych, mianowanie i zwalnianie urzędn. stanowych, reprezentacja stanu i czuwanie nad wykonywaniem konstytucji i ustaw. Interwentor może być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunał Apelacyjny Stanu Podobne prawa i obowiązki ma prefekt w granicach municypium.

Departament administracyjny składa się z 4 do 10 członków, mianowanych przez prezydenta republiki, Brazylian z urodzenia, ponad 25 lat życia. Na czele departamentu stoi prezydent, mianowany aktem nominacyjnym, który rozstrzyga w razie równości. Będzie miał oddanych do pomocy urzędników stanowych, municypalnych, a w razie potrzeby i federalnych. Członkowie departamentu nie mogą być urzędnikami, ani mieć żadnych koncesyj rządowych. Za swe prace będą pobierali wynagrodzenie w wysokości, oznaczonej przez ministerstwo spraw wewn.

Departament zastąpi dawne sejmy stanowe, będzie bowiem wypowiadał się w sprawach dekretów interwentora, budżetu stanowego, fiskalizował wydatki administracyjne, rozpatrywał rekursy (odwołania). Minister spraw wewn. wyda dla departamentów specjalny regulamin ich działalności.

Dekret zawiera w dalszym ciągu postanowienia o drodze rekursów, odwołujących się przeciw zarządzeniom interwentora wzgl. prefekta i określa zakres władzy tak stanu, jak municypium. Osobne paragrafy ustalają, w jakim zakresie stan i municypium mogą nakładać podatki, a w jakich dziedzinach podatki te należą do rządu federalnego, inny ustęp przewiduje, w jakim zakresie ustawy stanowe podlegają uprzedniemu zezwoleniu ze strony prezydenta republiki, oraz jakie czynności są wykluczone z pod kompetencji stanów i municypiów. Koncesje i sprzedaż ziem rządowych zostały również objęte osobnymi paragrafami.

Końcowe postanowienia dotyczą: dóbr stanowych, policji, mianowania urzędników (interwentorowie i prefekci nie mogą mianować urzędnikami swych krewnych), gwarancji i obowiązków urzędników i rewizji kontraktów.

Wzbronione są godła stanowe, w całym państwie jest tylko jedna bandera narodowa i jeden hymn.

Przy ministerstwie spraw wewn. w Rio powstanie osobna komisja fiskalizacyjna dla administracji stanów i municypiów. Wyznaczono na nią kredyt w kwocie 120 kontów na bieżący okres budżetowy. Będzie ona organem, który pomaga ministrowi w układaniu sprawozdań, przedkładanych prezydentowi republiki a dotyczących administracji stanów.

APEL ROOSEVELTA O POKÓJ

Prezydent USA Franklin Roosevelt, którego widzimy na obrazku, jak ogląda domy robotnicze, stawiane przez rząd—wystosował w ub. tygodniu apel do Hitlera i Mussoliniego, wzywając ich do niezakłócania pokoju w Europie. Zadał on im takie pytanie: „Czy jesteście gotowi dać gwarancję, że wasze siły zbrojne nie zaatakują ani nie najadą ziemi i posiadłości następujących narodów niepodległych: Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa, Szwecja, Norwegia, Dania, Holandia, Belgia, W. Brytania, Irlandia, Francja, Portugalia, Hiszpania, Szwajcaria, Lichtenstein, Luksemburg, Polska, Węgry, Rumunia, Jugosławia, Bułgaria, Grecja, Turcja, Kraje Arabskie, Syria, Palestyna, Egipt, Persja?"

Po tym zapytaniu Roosevelt zażądał, aby Rzesza i Italia dały gwarancję, że przez 10 lat pozostawią w spokoju wyliczone państwa.

Inicjatywa prezydenta USA spotkała się z ogólnym poklaskiem w świecie. Prezydent Roosevelt otrzymał wyrazy solidarności i gratulacje od całego szeregu państw, m. in. Polski, Brazylii i Argentyny.

Berlin i Rzym mają dać wspólną odpowiedź, wyjaśniając, o co im chodzi. Do tego celu będzie zwołany w Niemczech Reichstag' przed którym Hitler odczyta odpowiedź za Rzeszę i Italię.

Król angielski
podejmował min. Becka

P.A.T. W środę 5 bm. w południe min. Beck był gościem brytyjskiej pary królewskiej na zamku Windsor, dokąd udał się w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego. Natychmiast po przybyciu min. Beck został wprowadzony przez sekretarza królewskiego do prywatnego gabinetu króla na audiencję, która trwała pół godziny. Następnie o godz. 13-ej odbyło się śniadanie. Minister polski zasiadał po prawej ręce królowej Elżbiety, zaś ambasador Raczyński po jej lewej ręce. Król Jerzy, siedzący naprzeciw, miał po prawej ręce lady Halifax. W śniadaniu, prócz członków dworu królewskiego wzięli udział: lady i lord Halifax, oraz stały podsekretarz stanu w Forein Office, sir Alexander Cadogan z małżonką.

Śniadaniu, które miało charakter towarzyski, nadała specjalny odcień serdeczności obecność 13-letniej córki pary królewskiej, księżniczki Elżbiety, która po śniadaniu przyprowadziła również swą młodszą siostrę, 8-letnią księżniczkę Małgorzatę-Różę. Śniadanie, podczas którego przygrywała dyskretnie orkiestra gwardii, podane było na słynnej złotej zastawie stołowej. Następnie król i królowa oprowadzali min. Becka i ambasadora Raczyńskiego po zamku Windsor, pokazując skarby sztuki i pamiątki historyczne i osobiście udzielając wyjaśnień.

Poseł Skowroński
w Warszawie

— Poseł Rzplitej przy Rządzie brazylijskim dr. Tadeusz Skowroński, który bawi na urlopie w Kraju, był przyjęty na posłuchaniu przez Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego i ministra spraw zagran. Józefa Becka.

— WIADOMOŚCI BRAZYLIJSKIE —

Prezydent Republiki w Caxambu

Prezydent republiki dr. Getulio Vargas bawi na wywczasach w miejscowości leczniczej Caxambú, stan Minas, która stała się chwilowym ośrodkiem życia politycznego i towarzyskiego. Przebywa tu również gubernator Minas oraz interwentor stanu E. Santo, a są oczekiwani: interwentor paulistański. dr. Barros, generałowie Dutra i Góes Monteiro Do sąsiedniego uzdrowiska Poços de Caldas wybiera się minister Osvaldo Aranha.

Przy otwarciu nowej drogi, prowadzącej z Caxambú do Areias, prezydent Getulio Vargas wygłosił obszerne przemówienie, w którym omówił najważniejsze sprawy gospodarcze kraju. Wskazał na postępującą rozbudowę dróg, m. i. na gotową drogę Porto Alegre — Kurytyba — S. Paulo — Rio — Bahia. Nawoływał też kraj do skierowania wysiłków na pole gospodarcze, abyśmy mogli mieć własną naftę, własny przemysł żelazny, fabrykę samolotów.

Mowa Ministra spraw wewn.

Minister Francisco Campos przyjął w Rio przedstawicieli prasy, którym udzielił obszernego wywiadu. Omówił przed nimi szereg spraw, jak nową administrację w stanach i municypiach, urzędy publiczne, które winny być zarezerwowane tylko dla Brazylian, kodeks karny i cywilny, sprawę nafty, rozbudowę „Nowego Ładu". Omawiając ustawodawstwo „Nowego Ładu", rzekł: Dekrety nowego porządku mają na celu przede wszystkim prawdziwe bezpieczeństwo publiczne. Cudzoziemcy, mieszkający w Brazylii nie mają reprezentacji ani głosu zbiorowego. Brazylia nie dopuszcza kolonij z przywilejami ekstraterytorialnymi ani mniejszości, tem mniej obcych stronnictw politycznych. Obcokrajowcy mogą żyć spokojnie w naszym kraju, pod opieką praw, jakie przysługują wszystkim obywatelom. Jakiekolwiek próby z zewnątrz są stanowczo wzbronione i akcja rządu w tym przedmiocie, choć energiczna, była prowadzona z umiarem, gdyż wolimy przekonywać, niż karać.

O Brasil è dos brasileiros

O brasileiro não precisa ter inveja de nenhum pais. Nenhuma nação pode nos causar inveja. O Brasil é o pais onde não se morre de fome. Nem todos os paises podem dizer isso.

O Brasil, é o pais onde o individuo, tendo dinheiro ganho honestamente, pode comprar para seu uso aquilo que quisér. Si o menino tem dinheiro e quér gastar esse dinheiro, empregará o dinheiro, naquilo que quisér.

Mais ha paises em que não se pode comprar mais de tantas gramas de manteiga e de carne por semana. Si alguem compra mais carne e manteiga do que està estabelecido è preso e processado.

E' tratado como um criminoso.

No Brasil só é criminoso quem furta, quem mata e quem pratica desordens. Quem come manteiga, pode ser guloso, mas não é criminoso. Ora, o menino bem sabe que o Brasil, sendo bom como è, não pode ter inveja de paises assim. Nem pode querer copial - os.

O Brasil é bom. O Brasil basta aos brasileiros. Os brasileiros não precisam ter inveja. Os brasileiros devem se orgulhar do Brasil. Porque os outros paises é que tem inveja de nós e que recorrem a generosidade do sólo brasileiro para colocar como imigrantes os seus excessos de população. O imigrante é um mal para o Brasil ? Não, imigrante que trabalha no campo, que exerce atividade agricola, é um colaborador da riquesa nacional.

O imigrante que ensina o seu filho a falar a nossa lingua e a ser um bom brasileiro merece o nosso respeito e a nossa estima.

Só não merecem o nosso respeito e a nossa estima os que se convertem em elementos de perturbação da vida nacional, exercendo atividades politicas proibidas pela Constituição do Brasil. O Brasil é dos brasileiros. O Brasil recebe e acolhe os estrangeiros, mas não quer inimigos debaixo de seu teto.

Brasileiros, tenhámos orgulho do Brasil! O Brasil é bom.

PRZEKUPSTWO I ZDRADA
Stara krzyżacka zasada

Berlinowi niedość jest Kłajpedy, chciałby zagarnąć całą Litwę. Najpierw skonfiskowano w porcie wszystkie zapasy drzewa litewskiego, przeznaczone dla Anglii, Holandii i Danii. Straty litewskie są milionowe. Drzewo pójdzie, jako budulec na wzmocnienie fortów i okopów bojowych w okręgu kłajpedzkim.

Równocześnie Rzesza wypowiedziała układ z Litwą o strefie wolnocłowej w Kłajpedzie, czyli Litwa będzie zmuszona stracić to wszystko, co włożyła na rozbudowę miasta, a zbudować sobie nowy port.

Ofensywę dla pognębienia Litwy, prowadzi Rzesza i w samym Kownie, drogą podstępu i przekupstwa. Usiłowała wywołać przewrót polityczny na Litwie i dopiąć za berlińskie srebrniki tego, by stworzyć partię litewsko-nazystowską, któraby zrzuciła dotychczasowy rząd. Nowy rząd, złożony ze zdrajców litewskich, zaprosiłby następnie Hitlera, aby zechciał włączyć całą Litwę do Rzeszy.

Na szczęście, spisek ten został wcześnie wykryty. Spiskowców osadzono w więzieniu, a znajdują się między nimi: Tubelis, Zaunus, Saladzius i Szaulis.

Zapamiętaj
dobrze
ten
znak

Jest to godło znanej i cudownej maści
Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmarcia Cruz w Avarê, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał był usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawnioną od 9 lat. Były setki podobnych uleczeń.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwą POMADA MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełeczkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladownictwa! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupnie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora", Joinville

Imperial Pilsen, Atlantica Extra i Pilsen Nacional
Z BROWARU ATLANTICA mają wszędzie pierwszeństwo

Wiadomości Parańskie

Rocznica śmierci Tiradentesa

21-y kwietnia będzie dniem manifestacji patriotycznych, przypomina nam bowiem bohaterską śmierć męczennika wolności brazylijskiej, Tiradentesa. W pamiętnym dniu 21-4 1792 roku, na placu „Lampadosa", w Rio de Janeiro, zawisnął Tiradentes na szubienicy, jako jeden z pierwszych propagatorów idei wolności. Ciało jego rozćwiartowano i wyrzucono na główne ulice, by na samo wspomnienie tak okrutnej kary stosowanej do każdego buntownika, zgasić na zawsze wszelkie objawy myśli o odłączeniu Brazylii od Portugalii.

Lecz świadomość narodowa poczynała budzić się u każdego wolnego obywatela, zrodzonego w Ziemi Św. Krzyża. Idea Tiradentesa żyła i zdobywała coraz to nowych zwolenników. I już w 30-stą rocznicę narodzin hasła, ochrzczonego krwią Tiradentesa, doczekali się patrioci wolności. W roku 1822 Brazylia wchodzi w poczet narodów wolnych, zrywając na zawsze z portugalską koroną.

Jako hołd pamięci męczennika, który zapoczątkował okres otwartych walk o wolność, organizują się w całej Brazylii wielkie manifestacje patriotyczne. Kurytyba, jak w ubiegłym roku, będzie miała obchód, zorganizowany z całą starannością przez dowództwo 5-go Rejonu Wojskowego.

Gener. prokurator Stanu

Dr. Brasil Pinheiro Machado zamianowany ostatnio generalnym prokuratorem stanu, objął urzędowanie dnia 12 b. m. W sesji przejęcia urzędu wziął udział parański świat administracyjny i prawniczy.

Nowy dowódca 13 pułku

Dowódcą 13-go pułku piechoty w Ponta Grossie zamianowano pułkownika Luiza de França Albuquerque, który dowodził dotąd 8. regimentem w Cruz Alta, RGrS.

Nowy prefekt C. Largo

Dotychczasowy prefekt municypium Campo Largo p. Bertagnoli wyjechał do Santa Catariny w ważnej misji rządowej. Wobec tego, Interwentor Manoel Ribas zamianował prefektem tegoż municypium p. Antonia Gabardo Filho, a nominacja została przyjęta przez miejscową ludność z wielkim zadowoleniem.

Walka z trądem

Rząd federalny przeznaczył sumę 10.000 kontów na walkę z trądem. Paranie z tej sumy przypadło 420 kontów.

Szkoła malarstwa

Z inicjatywy artysty malarza prof. Guida Viario została założona w Kurytybie szkoła sztuki dekoracyjnej, która od 15 b. m. funkcjonuje w jednej z sal szkoły „Dante Alighieri" przy placu Zacharias.

Burza nad Araucarią

W okolicach Araucarii, nad miejscowościami Tietê i Capoeira Grande przeszła gwałtowna burza, której skutki okazują się poważne. Wicher połączony z ulewą uszkodził kilkanaście domów. Ofiarą burzy padło kilka osób i były dwa wypadki śmierci. Jedną z ofiar był kolonista Józef Wierzbicki.

Z piśmiennictwa brazylijskiego

Ostatni dodatek rotograwurowy dziennika „O Est. de S. Paulo" przyniósł nowelkę Monteira Lobata p.t. „Herdeiro de si mesmo" (swój własny spadkobierca). Utwór ten zauważyliśmy przed kilku tygodniami w przekładzie na język hiszpański w jednym z pism wychodzących w Buenos Aires. Autor udzielił widać prawa pierwszeństwa druku wydawcy zagranicznemu, co samo przez się świadczy o poczytności pisarza.

Wypadki

Wojskowy samochód ciężarowy, skręcając z ulicy Monsenhor Celso na Quinze, najechał na znanego inżyniera konstruktora Bortolo Bergonse, zadając mu rany.

Na stacji kolejowej Guajuvira, kolejarz Domingos Freitas wypadł z pociągu, doznając ciężkich ran. — W okolicach S. José dos Pinhais rolnik Stanisław Obiański padł ofiarą smutnego wypadku, gdy ścinał drzewo w lesie. Nie zdążył usunąć się na czas z pod walącego się drzewa i został okrutnie pokaleczony. Stan ofiary jest bardzo ciężki. — Rzemieślnik Frederico Polański pracujący w zakładzie stolarskim „Irmãos Thá," padł ofiarą tragicznego wypadku przy pracy, wskutek którego doznał poważnych pokaleczeń.

Dla Pirai

Czytelników w Pirai zawiadamiamy, że agenturę naszego pisma w owej kolonii objął p. Jan Walczak, który posiada kwitariusz, przyjmuje wpłaty na prenumeratę jakoteż zgłoszenia od tych, którzy zechcą zostać Czytelnikami Gazety.

Podziękowanie

Niniejszym składam serdeczne podziękowanie: Dr. Edwinowi Tempskiemu za sumienną i skuteczną opiekę lekarską oraz operatorom dr. Aleksandrowi Dobrowolskiemu i Dr. Vieira de Alencar za przeprowadzenie operacji.

Wanda Stasiak

Ten mały skarb nie wie jeszcze, że biegunka może być niebezpieczną dla jego życia. Natomiast matka wie doskonale, że w razie biegunki musi mu natychmiast dać Eldoformio. Jest to najskuteczniejszy środek przeciw temu groźnemu niedomaganiu.

Przeciw biegunkom nie ma nic lepszego niż powszechnie znane doskonałe tabletki BAYER

Eldoformio

Eldoformio leczy szybko zarówno dzieci jak i dorosłych.

Będą wspominali fiżon

Wraz z nazystami argentyńskimi statek niemiecki „Monte Pascoal" zabrał w ostatniej podróży i 400 nazystów z Brazylii, głównie ze stanów RGrS i Sta Cat. Dziennik kurytybski „O Dia", pisząc o tej masowej ucieczce żywiołów nazystowskich, woła za nimi: „Niech was dobre wiatry prowadzą". „Gazeta do Povo" przyniosła na ten temat artykuł pod znamiennym tytułem „Pszenica i chwasty". Gdy w wygłodzonych Niemczech zamiast pszennego chleba dadzą im sałatę z chwastów a Hitler zechce popędzić ich batem przeciw Polsce — wtedy wspomną sobie brazylijski fiżon i argentyńskie puchero!

Ze sportu

W niedzielę dn. 16 b. m. ekipa piłki nożnej Juventusa rozegrała z klubem „Britania" zwycięski mecz o mistrzowstwo w bieżącym szampionacie. Mecz rozegrano na boisku Britanii w obecności licznej rzeszy widzów.

Wynik gry 2x1 na korzyść Juventusa, podniósł animusz w jego szeregach.

Skrzynka pocztowa

Czytelnik p. Franciszek Pęczkowski, który przesiedlił się z Ivai do P. Grossy, pozdrawia swych sąsiadów i przyjaciół w lasach i pozostaje na ich usługi w nowym miejscu zamieszkania.

Napad bandycki na parafię

W S. Paulo na przedmieściu Villa Maria napadli onegdajszej nocy bandyci na parafię w celach rabunkowych. Dwóch księży zostało rannych i trzeba było ich odwieźć do szpitala. Braciszek wpadł na wieżę i począł bić w dzwon, co zbójów przepłoszyło.

Z ARGENTYNY

Krecia robota nazystów

Argentyna pozostaje w dalszym ciągu pod silnym wrażeniem sensacyjnych niespodzianek, które odkryły krecią robotę nazystów. Akcja była skierowana najpierw przeciw Chile, gdzie się dobrze ukorzeniła i gdzie przyszło nawet do puczu faszystowskiego przed paru miesiącami. Chile przejrzało wtedy w obliczu niebezpieczeństwa i ukróciło robotę nazystowską, przepędzając przywódców i zamykając ich kluby.

Nazyści, przepędzeni w Chile, rzucili się do podminowywania Argentyny, szczególnie terytoriów południowych. Robota ich wyszła na jaw przez ogłoszenie sprawozdania nazystowskiego, wysłanego do Berlina a proponującego zagarnięcie Patagonii, jako „ziemi niczyjej". Wśród nazystów istniał nawet projekt rozbioru Argentyny i podzielenia jej między Rzeszę, Anglię i USA.

Zaaresztowany Alfred Mueller był przywódcą nazystowskim w Argentynie (Landesgruppenleiter) i sprawował tę samą rolę, jak Henlein w Sudetach i Neumann w Kłajpedzie. Poseł niemiecki, widząc co się święci i że będzie skandal, uciekł z Argentyny i wyjechał do Berlina niby na urlop, pozostawiając poselstwo na karku sekretarzy.

Układ handlowy między Argentyną i Brazylią

Ambasador brazylijski w Argentynie Rodrigues Alves i kanclerz argent. José Maria Cantillo podpisali wspólny układ, mający na celu ułatwienie i wzmocnienie wymiany handlowej między obu krajami.

Na obronę Kraju

Zbiórka na obronę Kraju wśród wychodźtwa argentyńskiego zatacza coraz szersze kręgi. Zbiórki przeprowadzają: Bank Polski, PKO, poszczególne towarzystwa i pisma. Sam tylko „Kurier Polski" zebrał w ciągu 1-szego tygodnia ofiar i zapisów na pożyczkę — kwotę z górą 1,200 pezów. Wpływają składki, ofiarowane przez ciężko zarobkujących emigrantów, którzy stają na apel, gdy Polska w niebezpieczeństwie.

Podobnie została już zapoczątkowana zbiórka na Obronę Kraju w Urugwaju. W Montewideo zawiązał się Komitet Obywatelski, złożony z grona poważnych osób, który czuwa nad akcją zbiórkową, aby każdy złożony cent był bezpieczny i doszedł na miejsce przeznaczenia.

„Correio do Paraná"

Dziennik kurytybski „Correio do Paraná" wydał w 7-mą rocznicę swego założenia numer pamiątkowy, złożony z 32 stron i odbity częściowo na papierze parańskim. — Gratulujemy Szan. Koledze zwycięstwa w tak wielkim wysiłku.

Ślub

Dnia 17 kwietnia odbył się w Kurytybie ślub pana Witolda Żubińskiego, sierżanta marynarki, z panną Wandą Prokopiak. Młodej Parze — „Szczęść Boże!".

Rolnicy

Uprawiajcie swe role polskimi pługami i maszynami rolniczymi

Mamy zawsze na składzie pługi jedno-stronne, wywrotki dwu-skibowce, brony zębate, obsypniki, pielniki, kultywatory itd. całostalowe, lekkie i mocne, nadające się doskonale do tutejszych warunków uprawy.

Młocarnie: — Szerokomłotne do prostej słomy wypróbowane i uznane jako najlepsze przez tutejsze Ministerstwo Rolnictwa.

Siewniki rzędowe o precyzyjnej regulacji wysiewu.

Wysyłamy na żądanie cenniki i katalogi

Emiliano & Mazurek

Caixa postal, 4.434—Rua Guayanazes, 259
SÃO PAULO

Wyłączni reprezentanci na Brazylię fabryki U N I A — Grudziądz

Z Sta Catariny

Gen. Raymundo Sampaio, który przedstawiał komedę 5-go Rejonu wojskowego podczas przyjęcia nowej jednostki wojskowej, 32 batalionu, zakwaterowanego w Blumenau i Harmonii, odniósł jaknajlepsze wrażenie z powitania przez ludność owego batalionu, powołanego do znacjonalizowania wybrzeża stanu Sta. Cat. Przywitanie było uroczyste i entuzjastyczne.

Szczególnie kompania, zakwaterowana w Harmonii rozwija żywą działalność nacjonalizacyjną, gdyż stworzono tam już 10 szkół, w których nauczają wojskowi i ich żony. Do szkół uczęszczają Niemcy i dziatwa Niemców, młodzi i starzy, wśród nich jeden ksiądz — a wszyscy pragną nauczyć się języka krajowego, co jest dobrą zapowiedzią na przyszłość. — Minister wojny w Rio gen. Eurico Gaspar Dutra otrzymał raport o tem od komendanta 5-go Rejonu, generała Manoela Rabelo — i wszystkie pisma rioskie oraz paulistańskie przynoszą tę wiadomość.

Z żałobnej karty

Dnia 31. marca 1939 zmarł w Boa Vista do Erechim po 3-miesięcznej chorobie zaopatrzony św. Sakramentami.

Ś. p. Franciszek Rakowski

w wieku lat 63, rodem z Polski, z ziemi Piotrkowskiej. Ś. p. Zmarły pozostawił w nieutulonym smutku wdowę Walerię, 16-ro dzieci, wśród nich 9 synów i 7 córek, oraz 29 wnuków. Pogrzeb odbył się dnia następnego na cmentarzu Sete de Setembro przy licznym udziale krewnych i znajomych.

Wszystkim, którzy oddali śp. Zmarłemu ostatnią posługę, składając kwiaty i wieńce na trumnie oraz odprowadzając ciało na miejsce wiecznego spoczynku, oraz którzy mieli dla nas słowa współczucia, składamy nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać!".

ZASMUCONA RODZINA.

Dnia 13 kwietnia zmarła w Kurytybie

Ś. P. Wiktoria z Niemców Prokopowa

w wieku lat 75 i pogrzeb jej odbył się dnia następnego przy licznym udziale krewnych i przyjaciół. Zmarła urodziła się w Moszczenicy, Polska, w 1864 r., do Brazylii przybyła w r. 1884 mieszkając kolejno w Orleansie, Contendzie, Araukarii a ostatnio Kurytybie. Pozostawiła po sobie w nieutulonym smutku 4 synów, 3 córki, 40 wnuków i kilkoro prawnuków. Wszystkim, którzy odwiedzali ś.p. Zmarłą w czasie jej choroby i odprowadzili zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, składamy wyrazy serdecznej wdzięczności.

ZASMUCONA RODZINA

Loty do zabudowania Sprzedaje się loty miejskie, położone przy ul. Jatai, w pobliżu linii tramwajowej i omnibusów. — Wiadomość: rua Comendador Aranjo, nr. 492.

Baczność!

Polski Zakład Radio-techniczny

Radio Oficina

Właściciele CZARNECKI & GALARDA
ul. Saldanha Marinho, 457 — Telefon 2-5-8-5

Wykonujemy wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres radiotechniki. Specjalność w konstrukcji odbiorników radiowych akumulator dla interioru. — Naprawy radio-odbiorników tak amerykańskich jak europejskich, amplifikatorów głosowych dla kin dźwiękowych itd.

Ceny niskie — Robota gwarantowana

KLINIKA DENTYSTYCZNA

WINCENTY FLENIK

CHIRURG-DENTYSTA

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki **Specjalność:** Wyrywanie zębów bez bólu, leczenie fistuł i innych komplikacyj jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów

CENY PRZYSTĘPNE

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6

Kurytyba — Rua Saldanha Marinho, 598 — Parana

GABINET ELEKTRO-DENTYSTYCZNY

Lekarz dentysta — MARIAN J. GONTARSKI

Specjalność w wyrywaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych szczęk z odniebieniem i bez, mostki i t. d. DIATERMIA, PROMIENIE ULTRAFIOLETOWE I CZERWONE Praca szybka, dokładna gwarantowana. Wszelka hygiena. Ceny przystępne. Materiał pierwszorzędny.

Uwaga: sztuczne szczęki od 130$000. — Porady bezpłatne

PARANA — IRATI

Naturalizacje

Sprawy spadkowe, ściąganie należności

Legalizacja obcokrajowców

(Książeczki tożsamości na zasadzie nowej ustawy)

Ceny umiarkowane. Przyjmuje się zlecenia z interioru.

DR J. GELBERT

BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyne lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arszenik i t.d.

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u płci obojga
4. Nabranie na ciele wagi 1-3 kilo,

„SANGUENOL JEST WIELKIM WYNALAZKIEM NAUKOWYM" — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

DOM i teren tanio na sprzedaż. Bliższa wiadomość: rua Padre Agostinho, nr. 92.

Na sprzedaż 20 alkrów bardzo dobrej pod uprawę ziemi wraz z zabudowaniem i położonej w Bom Retiro koło Irati. Ziemia jest zdatna do wszelkich płodów rolnych a przede wszystkim na ziemniaki, przy czem jest sporo faszinalu. Wszystko razem położone 1 klm. od stacji kolejowej. Cena okazyjna. Informacji udzieli właściciel Frederico Koch w Irati.

HOTEL PARANA

Nowo urządzony, położony przy Placu Kolejowym. Automobile i omnibusy do S. Paulo, Joinville, Ponta Grossy — przed drzwiami.

Wielki garaż do przechowania samochodów i aut ciężarowych, dla gości darmo.

Czystość, porządek, spokój. — Dobra kuchnia. — Tanie ceny. Dziennie od 8$000.

Pod własnym zarządem Rodziny Bandeira Singer

Mówimy po polsku

Pr. Eufrasio Correia, 456 — Telefon 1447 — KURYTYBA

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA

FRANKLIN SOARES JUNIOR

Rua Mar. Deodoro nr. 396

Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble piniorowe i imbujowe,

MALA REAL INGLEZA

ROYAL MAIL LINE

Sprzedaje się szyfkarty 3-ej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁOTWY, LITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKRĘTÓW ZE SANTOS

DO MONTEVIDÉO I BUENOS AIRES		ZE SANTOS DO EUROPY	
H. CHEFTAIN	25 kwietnia	H. MONARCH	28 kwietnia
ASTURIAS	30 kwietnia	ALMANZORA	29 kwietnia
HIGHLAND PRINCESS	9 maja	ASTURIAS	9 maja
ALCANTARA	14 maja	H. CHEFTAIN	15 maja
H. BRIGADE	23 maja	ALCANTARA	23 maja
H. PATRIOT	6 czerwca	H. PRINCESS	29 maja
ALMANZORA	13 czerwca	H. BRIGADE	12 czerwca
H. MONARCH	20 czerwca	ALMANZORA	24 czerwca
		H. PATRIOT	26 czerwca

MILLER, GODDARD & CIA LTDA

Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo

lub

ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED

Rio de Janeiro Cx. p. 21 — Santos Cx. p. 366

Fazenda Ribeirão Bonito

rozsprzedaje działki dowolnej wielkości od 10 alkierów powyżej, płatne w trzech rocznych ratach. Cena za alkier 135$000 wraz z pomiarem i przepisem własności. Żadnych innych kosztów.

NAJLEPSZE ZIEMIE W DORZECZU IVAI

obok kolonii federalnej Candido de Abreu. Wysokość ponad poziom morza od 500 do 800 metrów

Tytuł własności pełnej gwarancji

Klimat zdrowy. To nie kolonizacja i niema agentów!

Informacji udzielają:

HORACIO VARGAS—Ponta Grossa, Rua Barão do Serro Azul, 88

HRABIA LABUICHE — Candido de Abreu, Paraná

Z S. Paulo i Rio

Filia „Gazety Polskiej" w S. Paulo:
J. M. HOLESKI
rua João Teodoro nr. 194

Cubatão na Wystawę w N. Jorku

Kompania „Light & Power", zaopatrująca miasto S. Paulo w światło i siłę z zastawów wodnych w Cubatão (w Górach Nadmorskich między S. Paulo i Santos), wygotowała model swych zakładów, który będzie pomieszczony na wystawie światowej w N. Jorku, w pawilonie brazylijskim. Cubatão jest największym zakładem wodno-elektrycznym w Ameryce płdn. Przedstawiciele kompanii przed wysłaniem modelu, przedstawili go ministrowi pracy w Rio, który wyraził uznanie dla pomysłu.

Powrót Niemców

W następstwie „sprawy patagońskiej" zwiększyła się reemigracja Niemców z Argentyny. Statkiem „Monte Pascoal" przejechało przez Santos w drodze z Bs. Aires do Hamburga 400 reemigrantów niemieckich.

Imigranci z Portugalii

Statkami francuskim „Jamaique" i niemieckim „Madrid" przybyło do Santos blisko 300 imigrantów portugalskich, do robót rolnych na fazendach paulistańskich.

Campinas

Paulistańskie miasto Campinas, jeden z najlepiej rozwijających się ośrodków we wnętrzu stanu, obchodzi w b. r. 200-lecie założenia. Dla upamiętnienia rocznicy władze zamierzają tam zbudować wzorową dzielnicę robotniczą.

Podatek dochodowy

Skarb federalny zainkasował z podatku dochodowego (imposto de renda) kwotę 287 milionów milrejsów za rok 1938. Wpływ ten obejmuje całe państwo. Po raz pierwszy największy udział w podatku tym ma dystrykt federalny, który wpłacił sam sumę blisko 120 milionów mlr. Stojące dawniej na czele podatników S. Paulo zajmuje drugie miejsce, z kwotą 85 mln. Dalej idą: Rio Grande (23 mln.), Minas, Bahia, stan Rio. Reszta stanów, jako mniej uprzemysłowiona, wpłaciła podatku dochodowego tylko 5 milionów mlr.

Zniknięcie dziewczyny

W S. Paulo zniknęła ostatnio 16-letnia dziewczyna wybitnej piękności, jugosłowiańskiego pochodzenia. Rodzice jej są imigrantami, pracują cały dzień poza domem. Gdy pewnego dnia wrócili na wieczór do swego mieszkania, nie zastali córki, która zniknęła bez śladu. Ponieważ zeszedł już miesiąc, jak dziewczyna zaginęła, policja paulistańska zwróciła się przez dzienniki z apelem o zawiadomienie najbliższej władzy policyjnej, gdyby ktokolwiek trafił na ślad zaginionej. Istnieje obawa, że dziewczyna padła łupem handlarzy żywym towarem. Poszukiwana zwie się Helena Mucsi.

Fałszerze pieniędzy

Na jednej z ulic S. Paulo pojawił się w ub. tygodniu jakiś nieznany jegomość i prowadził niezwykły handel publiczny. Sprzedawał monety 2-milrejsowe po 1$000. Nabywców miał chmarę, co zwróciło uwagę policjanta a sprzedawcę pieniędzy zgubiło. Zaprowadzony do komisariatu przyznał się do fałszerstwa i wskazał wspólnika. Było ich dwóch, warsztat mieli w S. Paulo na przedmieściu, znaleziono tam sporo pieniędzy gotowych. Warsztat był w stanie wyrobić dziennie 60 sztuk 2-milrejsówek, czyli właściciele liczyli każdy z nich na zarobek po 30 mlr. dziennie. Fałszywe monety wybijali oni z bezwartościowego materiału, czyli dochód ze sprzedaży był całkowicie ich zyskiem. Obaj „przemysłowcy" znajdują się w ręku policji. Starszy, Bender, to imigrant niemiecki, a młodszy nazwiskiem Waldemiro Eberhardt jest rodem z Joinville w Sta Cat. Ojciec ostatniego był subdelegatem policji w Joinville i podczas „nakrywania" jakiejś bandy fałszerskiej skonfiskował warsztat i narzędzia. Pomysłowy synalek przywłaszczył sobie te aparaty ze zbiorów policyjnych, smyknął do S. Paulo, lecz tu powinęła mu się noga zaraz z początku, nim zdążył rozwinąć interes.

Nowy minister Brazylii w Polsce

Statkiem „Conte Grande" wyjechał dn. 15-4 z Rio do Europy dr. Joaquim Eulalio do Nascimento, nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Brazylii przy Rządzie Polskim. Towarzyszy mu jego małżonka.

Ziemniaki polskie w S. Paulo

W S. Paulo rozwija się na szeroką skalę uprawa kartofli, w której celują przede wszystkim Japończycy. Całe połacie municypiów, sąsiadujących ze stolicą stanu, zostały wzięte pod tę uprawę, która daje znakomite dochody. Warto zaznaczyć, że stan S. Paulo sprowadza ziemniaki nasienne m. i. i z Polski, gdzie nasiennictwo stoi wysoko i rozwinęło się bardzo w ostatnich czasach. Również Argentyna sprowadzała w ubiegłych latach ziemniaki z Polski, były to wszelako kartofle do jedzenia a nie sadzeniaki. W pismach paulistańskich zauważyliśmy fotografie z portu Santos, zdjęte w chwili wyładowywania sadzeniaków z Polski.

Z ruchu okrętowego

Angielska kompania okrętowa „Mala Real Ingleza" odbyła z początkiem bm. doroczne walne zebranie w Londynie. Ze sprawozdania dyrekcji, jakie otrzymaliśmy, wynika, że rok ubiegły nie był dla żeglugi morskiej na szlakach południowo-amerykańskich tak pomyślny, jak rok 1937. Niepewne stosunki europejskie spowodowały zmniejszenie ruchu pasażerskiego w klasach kabinowych; z tego samego powodu państwa Ameryki płdn. postanowiły przeprowadzić ograniczenia imigracyjne, co znowu odbiło się na ruchu pasażerskim w klasie 3-ciej. Mimo tego interesy kompanii „Royal Mail", nie doznały szwanku, a o jej rozwoju świadczy nowy, wielki statek pasażerski „Andes", który jeszcze w b. r. rozpocznie regularne rejsy między Europą a Brazylią i Argentyną.

Z Rio Grande

Pszenica

Rioskie ministerstwo rolnictwa zamierza urządzić w pobliżu Porto Alegre stację doświadczalną pszenicy. Inspektor rolny 10-go Rejonu Luis Gomes Freitas przybył już w tym celu do Rio Grande. — Równocześnie statystyki stanowe stwierdzają obniżkę spożycia pszenicy w RGrS. Gdy w latach 1920-24 spożycie pszenicy wynosiło na głowę 71 kilo, to w 1937 r. opadło ono do 56 kg. Zjawisko to stoi w łączności — zdaniem dzienników — z podwyższonymi cenami chleba.

Polacy najlepszymi zapaśnikami świata

Dziennik „O Estado de São Paulo" przynosi w numerze z dn. 9-4, w dziale sportowym następujący, wysoce pochlebny obraz sportu polskiego:

Sportowcy, jak wszyscy inni ludzie — czytamy tam — nie lubią zmieniać zdania, jakie sobie urobili o danej sprawie. Dlatego też dla większości z nich prawdziwą niespodzianką będzie fakt, że krajem przodującym w zapaśnictwie europejskim nie jest już więcej Anglia, gdyż miejsce jej zajęła Polska.

I tak jest w rzeczywistości. Świeżo właśnie obchodziła Polska Liga Zapaśnicza 15-lecie swego istnienia, licząc 6,200 czynnych zapaśników zorganizowanych w 132 klubach.

Jest to jedyna na kontynencie europejskim organizacja sportowa, która potrafiła skupić wszystkich zapaśników. Stąd rezultat praktyczny, że Polska odnosi zwycięstwa na arenach zapaśniczych nad wszystkimi innymi krajami europejskimi, nawet nad Anglią. Po Polsce następują kolejno w tej dziedzinie: Włochy, Niemcy, Dania, Finlandia, Węgry, Anglia, Estonia, Francja, Norwegia, Szwajcaria, Belgia.

A zatem w zapaśnictwie pierwsza niegdyś Anglia stoi dziś na 7-mym miejscu, a Polska na 1-szym.

Z POLSKI

Gen. Władysław Sikorski

Do Warszawy wrócił z podróży do Francji gen. Sikorski, były premier gabinetu ministerialnego. Przebywał we Francji dwa miesiące i w czasie tym zwiedził linię obronną Maginota jakoteż uczestniczył w manewrach armii francuskiej.

Ambasador Lipski

W pierwszych dniach po Wielkiej Nocy przybył do Warszawy ambasador Lipski z Berlina. Zdał on min. Beckowi sprawozdanie z rozmów, jakie miał ostatnio z Ribentroppem i innymi ministrami Rzeszy.

Handel polsko-rosyjski

P.A.T. Na podstawie zawartego porozumienia polsko-sowieckiego przyspieszono wprowadzenie w życie postanowień umowy handlowej z 19 lutego 1939 r. Mimo, że umowa nie została jeszcze ratyfikowana, zdecydowano, że zaczyna obowiązywać prowizorycznie już od 27 marca. Równocześnie weszły w życie przepisy statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Warszawie. Porozumienie ma duże znaczenie dla stosunków gospodarczych polsko-sowieckich, zwłaszcza wobec odroczenia sesji parlamentu i związanego z tym odsunięciem terminu ratyfikacji umowy handl.

Polska i Litwa

P.A.T. Poseł litewski w Berlinie, Skirpa, udekorowany został przez ambasadora polskiego Lipskiego, orderem Polonia Restituta. Dekoracja odbyła się na śniadaniu, w ambasadzie polskiej, na którym obecni byli członkowie ambasady polskiej i poselstwa litewskiego.

Nowy statek

PAT. Niedawno założona w Gdyni „Bałtycka Spółka Okrętowa" zakupiła w Anglii statek pełnomorski o pojemności 2,800 ton. Otrzymał on nazwę „Wigry". Statek pływał dotychczas pod banderą angielską, uprawiając żeglugę trampową. Statek „Wigry" odbywać będzie służbę na morzu Bałtyckim i przeznaczony został do przewożenia ładunków masowych, jak węgla, rudy, zboża itp.

Nowy Prezes Akademii Umiejętności

PAT. Prezesem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, najwyższej Instytucji naukowej w Polsce, obrany został prof. dr. Stanisław Kutrzeba, dotychczasowy długoletni sekretarz generalny Akademii, wybitny historyk prawa polskiego. Dr. Kutrzeba objął stanowisko po prof. Stanisławie Wróblewskim, który zmarł przed pół rokiem.

Nagroda malarska

PAT. Tegoroczna nagroda plastyczna ministra oświaty w sumie 5000 zł. została przyznana znakomitemu malarzowi prof. Józefowi Mehofferowi za całokształt działalności. — Mehoffer należy do najwybitniejszych przedstawicieli polskiej sztuki dekoracyjnej, i obok Wyspiańskiego jest najznakomitszym twórcą witraży.

Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabistymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

Do wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora" w Joinville

PALACE HOTEL
KURYTYBA
Rua Barão do Rio Branco 62
Telefony 989 i 990
Caixa postal 469
70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNEMI, 2 WINDY, SALON DLA RESTAURACJI, HALA I BAR
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA
Auta na stacji do dyspozycji dla gości
Właściciel:
Marcin Jaruga

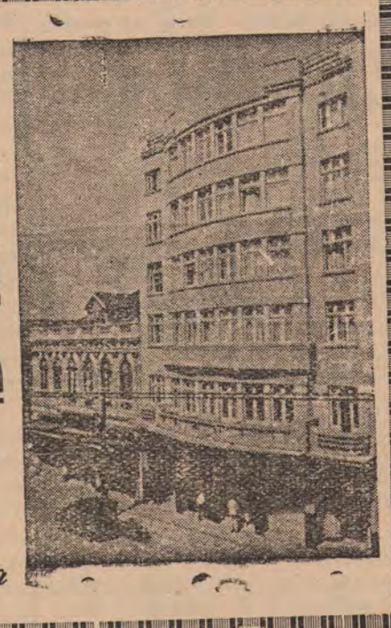

NIE ROB DOŚWIADCZEŃ!!!
JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW
UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA
Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA
Pokonuje SYFILIS we wszystkich periodach: WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, TCZEMY.
Zalecany przez najlepszych lekarzy

Już nadszedł
Polski materiał fotograficzny
znakomitej fabryki „ERO" w Poznaniu

Artyści fotograficzni, amaterzy specjaliści!
Żądajcie tylko polskiego materiału marki „ERO" niedorównanej w jakości

Płyty: Przeźrocza (Diapozytywy) Sensita, Argenta, Gradiomola, Special, Konterfekt, S. Ortho-Antihalo. Najwyższa czułość. Delikatność powierzchni.—Specjalnie przystosowane dla prac artystycznych fotografów profesjonałów.

Błony zwojowe i płaskie: (Packfilmy)—Macte, Prestochrom, Awangarda i Spectrum (E. S. 30 Sch.) (Najwyższa czułość).

Papiery artystyczne i dla amatorów: „Ero-Omnilux", chlorosrebrowy (gazowy) w trzech graduacjach, normalnej, twardej i ultra-twardej. Papiery te przeznaczone dla odbitek stykowych. Znakomity towar dla odbitek masowych, specjalnie przeznaczony dla laboratoriów.

„Ero Mistrzowski" Papier chlorobromosrebrowy nadający się do odbitek stykowych i powiększeń, w zakresie pracy typowo zawodowej. Te papiery oddają wiernie przejścia z głębokich cieni i półtonów do najwyższych świateł i dają się pięknie barwić „Erotonem".

„Verolux" Papier światłoczuły, wywołujący się w barwie zielonej i jest kilkakrotnie mniej czuły od papierów gazowych, wskutek tego jest przeznaczony tylko do odbitek stykowych.

„Bromero" Papiery bromosrebrowe przeznaczone szczególniej do powiększeń w 2 gradacjach: normalnej i kontrastowej.

„Bromero-Rex" Posiadające piękne, artystyczne i oryginalne powierzchnie, pozwalające fotografowi oddać się pracy wybitnie indywidualnej.

„Vapresto" Są to popularne pocztówki do powiększeń, zdjęć aparatami małoobrazkowymi, jak: Leica, Contax, Retina, Robot itp.

Wszystkie papiery posiadają odpowiednią numerację i następujące tony: biały, creme, chamois, Marokin, biały jedwabisty, siatkowy, matowy, semimatowy itd.

Chemikalia: Wywoływacze w płynach, proszkach, tubach. — Osłabiacze, wzmacniacze. — Proszek błyskowy (magnezjum) „ERO", Zabarwiacze „EROTON". Płyn „NEGRITON", dodatek do wywoływacza, nadający papierom chlorosrebrowym piękny odcień czarno-niebieski.

Żądajcie polskich artykułów fotograficznych

Piszcie do nas, natychmiast prześlemy katalogi, opisy, ceny i wszelkie potrzebne informacje

Sulbrazpol Soc. Coop.
PORTO ALEGRE --- Caixa postal 246,
Rua Siqueira de Campos, 1170 --- Tel. 5681 i 3608

Carminativo Plazuka
Idealny środek leczniczy na choroby żołądka, kiszek i wątroby. Wskazany, jako skutecznie działający, przy złym trawieniu bólach brzucha, odbijaniu się, zwracanirzy pukrym, oddechu zawrotach głow — a także w innych przypadłościach w drogach trawiennych. Carminativo Plazuka znajduje się we wszystkich składach aptecznych. Skład główny, BUENO e Cia, r. Maria Candida, nr. 187 SÃO PAULO, Brasil

Drukarnia „Baltica" w S. Paulo
Wykonuje druki we wszystkich językach
Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki.
Pozamiejscowym wysyła próbki druków za nadesłaniem na koszta przesyłki. Adresować:
TIPOGRAFIA BALTICA
Alxandre Bumblis
Rua João Theodoro, 194 — SÃO PAULO
Tel. 4-2640

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety
FLUXO-SEDATINA
(REGULATOR VIEIRA)
Kobieta nie będzie więcej cierpiała
W 2 godzinach ustają kolki maciczne.
Środek zastosowywuje się przy upławach, bólach perjodycznych, po porodzie, krwawieniu itd.
Srodek uspokajający i wzmacniający.
FLUXO-SEDATINA jest zalecaną przez 10,000 z górą lekarzy.
FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

GDYNIA-AMERYKA
Linje Żeglugowe S. A.
Linja Południowo-Amerykańska
LAMPORT & HOLT LINE — Rio de Janeiro
Komunikacja na naszej polskiej linji okrętowej odbywa się regularnie polskim okrętem
Pułaski
ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

	PUŁASKI	PUŁASKI	PUŁASKI
Gdynia		—	21-4—14-6
Kiel Holtenau		—	22-4—13-6
Boulougne Sur Mer			11-6
Dakar		—	1-5— 3-6
Victoria			26-5
Rio de Janeiro		—	10-5—25-5
Santos		—	11-5—24-5
Rio Grande			
Montevideo		—	14-5--
Buenos Aires		—	15-5—20-5

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:
LAMPORT & HOLT LINE LTD. — Rua 1. de Março, 100
RIO DE JANEIRO
F. S. HAMPSHIRE & Co. — Rua Libero Badaró, 39
SÃO PAULO
ORAZ AGENCJE:
FIRMA „BRAZPOL" (EMILIANO & MAZUREK)—Av. João Pessoa, 71
Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA
COMPANHIA NAVEGAÇÃO DAS LAGOAS—Rua Siqueira Campos 1170
PORTO ALEGRE

Wiadomości Parańskie

Rocznica śmierci Tiradentesa

21-y kwietnia będzie dniem manifestacji patriotycznych, przypomina nam bowiem bohaterską śmierć męczennika wolności brazylijskiej, Tiradentesa. W pamiętnym dniu 21-4 1792 roku, na placu „Lampadosa", w Rio de Janeiro, zawisnął Tiradentes na szubienicy, jako jeden z pierwszych propagatorów idei wolności. Ciało jego rozćwiartowano i wyrzucono na główne ulice, by na samo wspomnienie tak okrutnej kary stosowanej do każdego buntownika, zgasić na zawsze wszelkie objawy myśli o odłączeniu Brazylii od Portugalii.

Lecz świadomość narodowa poczynała budzić się u każdego wolnego obywatela, zrodzonego w Ziemi Św. Krzyża. Idea Tiradentesa żyła i zdobywała coraz to nowych zwolenników. I już w 30-stą rocznicę narodzin hasła, ochrzczonego krwią Tiradentesa, doczekali się patrioci wolności. W roku 1822 Brazylia wchodzi w poczet narodów wolnych, zrywając na zawsze z portugalską koroną.

Jako hołd pamięci męczennika, który zapoczątkował okres otwartych walk o wolność, organizują się w całej Brazylii wielkie manifestacje patriotyczne. Kurytyba, jak w ubiegłym roku, będzie miała obchód, zorganizowany z całą starannością przez dowództwo 5-go Rejonu Wojskowego.

Gener. prokurator Stanu

Dr. Brasil Pinheiro Machado zamianowany ostatnio generalnym prokuratorem stanu, objął urzędowanie dnia 12 b. m. W sesji przejęcia urzędu wziął udział parański świat administracyjny i prawniczy.

Nowy dowódca 13 pułku

Dowódcą 13-go pułku piechoty w Ponta Grossie zamianowano pułkownika Luiza de França Albuquerque, który dowodził dotąd 8. regimentem w Cruz Alta, RGrS.

Nowy prefekt C. Largo

Dotychczasowy prefekt municypium Campo Largo p. Bertagnoli wyjechał do Santa Catariny w ważnej misji rządowej. Wobec tego, Interwentor Manoel Ribas zamianował prefektem tegoż municypium p. Antonia Gabardo Filho, a nominacja została przyjęta przez miejscową ludność z wielkim zadowoleniem.

Walka z trądem

Rząd federalny przeznaczył sumę 10.000 kontów na walkę z trądem. Paranie z tej sumy przypadło 420 kontów.

Szkoła malarstwa

Z inicjatywy artysty malarza prof. Guida Viario została założona w Kurytybie szkoła sztuki dekoracyjnej, która od 15 b. m. funkcjonuje w jednej z sal szkoły „Dante Alighieri" przy placu Zacharias.

Burza nad Araucarią

W okolicach Araucarii, nad miejscowościami Tietê i Capoeira Grande przeszła gwałtowna burza, której skutki okazują się poważne. Wicher połączony z ulewą uszkodził kilkanaście domów. Ofiarą burzy padło kilka osób i były dwa wypadki śmierci. Jedną z ofiar był kolonista Józef Wierzbicki.

Z piśmiennictwa brazylijskiego

Ostatni dodatek rotograwurowy dziennika „O Est. de S. Paulo" przyniósł nowelkę Monteira Lobata p.t. „Herdeiro de si mesmo" (swój własny spadkobierca). Utwór ten zauważyliśmy przed kilku tygodniami w przekładzie na język hiszpański w jednym z pism wychodzących w Buenos Aires. Autor udzielił widać prawa pierwszeństwa druku wydawcy zagranicznemu, co samo przez się świadczy o poczytności pisarza.

Wypadki

Wojskowy samochód ciężarowy, skręcając z ulicy Monsenhor Celso na Quinze, najechał na znanego inżyniera konstruktora Bortolo Bergonse, zadając mu rany.

Na stacji kolejowej Guajuvira, kolejarz Domingos Freitas wypadł z pociągu, doznając ciężkich ran. — W okolicach S. José dos Pinhais rolnik Stanisław Obiański padł ofiarą smutnego wypadku, gdy ścinał drzewo w lesie. Nie zdążył usunąć się na czas z pod walącego się drzewa i został okrutnie pokaleczony. Stan ofiary jest bardzo ciężki. — Rzemieślnik Frederico Polański pracujący w zakładzie stolarskim „Irmãos Thá," padł ofiarą tragicznego wypadku przy pracy, wskutek którego doznał poważnych pokaleczeń.

Dla Pirai

Czytelników w Pirai zawiadamiamy, że agenturę naszego pisma w owej kolonii objął p. Jan Walczak, który posiada kwitariusz, przyjmuje wpłaty na prenumeratę jakoteż zgłoszenia od tych, którzy zechcą zostać Czytelnikami Gazety.

Podziękowanie

Niniejszym składam serdeczne podziękowanie: Dr. Edwinowi Tempskiemu za sumienną i skuteczną opiekę lekarską oraz operatorom dr. Aleksandrowi Dobrowolskiemu i Dr. Vieira de Alencar za przeprowadzenie operacji.

Wanda Stasiak

Ten mały skarb nie wie jeszcze, że biegunka może być niebezpieczną dla jego życia. Natomiast matka wie doskonale, że w razie biegunki musi mu natychmiast dać Eldoformio. Jest to najskuteczniejszy środek przeciw temu groźnemu niedomaganiu.

Przeciw biegunkom nie ma nic lepszego niż powszechnie znane doskonałe tabletki BAYER

Eldoformio

Eldoformio leczy szybko zarówno dzieci jak i dorosłych.

Będą wspominali fiżon

Wraz z nazystami argentyńskimi statek niemiecki „Monte Pascoal" zabrał w ostatniej podróży i 400 nazystów z Brazylii, głównie ze stanów RGrS i Sta Cat. Dziennik kurytybski „O Dia", pisząc o tej masowej ucieczce żywiołów nazystowskich, woła za nimi: „Niech was dobre wiatry prowadzą". „Gazeta do Povo" przyniosła na ten temat artykuł pod znamiennym tytułem „Pszenica i chwasty". Gdy w wygłodzonych Niemczech zamiast pszennego chleba dadzą im sałatę z chwastów a Hitler zechce popędzić ich batem przeciw Polsce — wtedy wspomną sobie brazylijski fiżon i argentyńskie puchero!

Ze sportu

W niedzielę dn. 16 b. m. ekipa piłki nożnej Juventusa rozegrała z klubem „Britania" zwycięski mecz o mistrzowstwo w bieżącym szampionacie. Mecz rozegrano na boisku Britanii w obecności licznej rzeszy widzów.

Wynik gry 2x1 na korzyść Juventusa, podniósł animusz w jego szeregach.

Skrzynka pocztowa

Czytelnik p. Franciszek Pęczkowski, który przesiedlił się z Ivai do P. Grossy, pozdrawia swych sąsiadów i przyjaciół w lasach i pozostaje na ich usługi w nowym miejscu zamieszkania.

Napad bandycki na parafię

W S. Paulo na przedmieściu Villa Maria napadli onegdajszej nocy bandyci na parafię w celach rabunkowych. Dwóch księży zostało rannych i trzeba było ich odwieźć do szpitala. Braciszek wpadł na wieżę i począł bić w dzwon, co zbójów przepłoszyło.

Z ARGENTYNY

Krecia robota nazystów

Argentyna pozostaje w dalszym ciągu pod silnym wrażeniem sensacyjnych niespodzianek, które odkryły krecią robotę nazystów. Akcja była skierowana najpierw przeciw Chile, gdzie się dobrze ukorzeniła i gdzie przyszło nawet do puczu faszystowskiego przed paru miesiącami. Chile przejrzało wtedy w obliczu niebezpieczeństwa i ukróciło robotę nazystowską, przepędzając przywódców i zamykając ich kluby.

Nazyści, przepędzeni w Chile, rzucili się do podminowywania Argentyny, szczególnie terytoriów południowych. Robota ich wyszła na jaw przez ogłoszenie sprawozdania nazystowskiego, wysłanego do Berlina a proponującego zagarnięcie Patagonii, jako „ziemi niczyjej". Wśród nazystów istniał nawet projekt rozbioru Argentyny i podzielenia jej między Rzeszę, Anglię i USA.

Zaaresztowany Alfred Mueller był przywódcą nazystowskim w Argentynie (Landesgruppenleiter) i sprawował tę samą rolę, jak Henlein w Sudetach i Neumann w Kłajpedzie. Poseł niemiecki, widząc co się święci i że będzie skandal, uciekł z Argentyny i wyjechał do Berlina niby na urlop, pozostawiając poselstwo na karku sekretarzy.

Układ handlowy między Argentyną i Brazylią

Ambasador brazylijski w Argentynie Rodrigues Alves i kanclerz argent. José Maria Cantillo podpisali wspólny układ, mający na celu ułatwienie i wzmocnienie wymiany handlowej między obu krajami.

Na obronę Kraju

Zbiórka na obronę Kraju wśród wychodźtwa argentyńskiego zatacza coraz szersze kręgi. Zbiórki przeprowadzają: Bank Polski, PKO, poszczególne towarzystwa i pisma. Sam tylko „Kurier Polski" zebrał w ciągu 1-szego tygodnia ofiar i zapisów na pożyczkę — kwotę z górą 1,200 pezów. Wpływają składki, ofiarowane przez ciężko zarobkujących emigrantów, którzy stają na apel, gdy Polska w niebezpieczeństwie.

Podobnie została już zapoczątkowana zbiórka na Obronę Kraju w Urugwaju. W Montewideo zawiązał się Komitet Obywatelski, złożony z grona poważnych osób, który czuwa nad akcją zbiórkową, aby każdy złożony cent był bezpieczny i doszedł na miejsce przeznaczenia.

„Correio do Paraná"

Dziennik kurytybski „Correio do Paraná" wydał w 7-mą rocznicę swego założenia numer pamiątkowy, złożony z 32 stron i odbity częściowo na papierze parańskim. — Gratulujemy Szan. Koledze zwycięstwa w tak wielkim wysiłku.

Ślub

Dnia 17 kwietnia odbył się w Kurytybie ślub pana Witolda Żubińskiego, sierżanta marynarki, z panną Wandą Prokopiak. Młodej Parze — „Szczęść Boże!".

Rolnicy

Uprawiajcie swe role polskimi pługami i maszynami rolniczymi

Mamy zawsze na składzie pługi jedno-stronne, wywrotki dwu-skibowce, brony zębate, obsypniki, pielniki, kultywatory itd. całostalowe, lekkie i mocne, nadające się doskonale do tutejszych warunków uprawy.

Młocarnie: — Szerokomłotne do prostej słomy wypróbowane i uznane jako najlepsze przez tutejsze Ministerstwo Rolnictwa.

Siewniki rzędowe o precyzyjnej regulacji wysiewu.

Wysyłamy na żądanie cenniki i katalogi

Emiliano & Mazurek

Caixa postal, 4.434—Rua Guayanazes, 259
SÃO PAULO

Wyłączni reprezentanci na Brazylię fabryki U N I A — Grudziądz

Z Sta Catariny

Gen. Raymundo Sampaio, który przedstawiał komedę 5-go Rejonu wojskowego podczas przyjęcia nowej jednostki wojskowej, 32 batalionu, zakwaterowanego w Blumenau i Harmonii, odniósł jaknajlepsze wrażenie z powitania przez ludność owego batalionu, powołanego do znacjonalizowania wybrzeża stanu Sta. Cat. Przywitanie było uroczyste i entuzjastyczne.

Szczególnie kompania, zakwaterowana w Harmonii rozwija żywą działalność nacjonalizacyjną, gdyż stworzono tam już 10 szkół, w których nauczają wojskowi i ich żony. Do szkół uczęszczają Niemcy i dziatwa Niemców, młodzi i starzy, wśród nich jeden ksiądz — a wszyscy pragną nauczyć się języka krajowego, co jest dobrą zapowiedzią na przyszłość. — Minister wojny w Rio gen. Eurico Gaspar Dutra otrzymał raport o tem od komendanta 5-go Rejonu, generała Manoela Rabelo — i wszystkie pisma rioskie oraz paulistańskie przynoszą tę wiadomość.

Z żałobnej karty

Dnia 31. marca 1939 zmarł w Boa Vista do Erechim po 3-miesięcznej chorobie zaopatrzony św. Sakramentami.

Ś. p. Franciszek Rakowski

w wieku lat 63, rodem z Polski, z ziemi Piotrkowskiej. Ś. p. Zmarły pozostawił w nieutulonym smutku wdowę Walerię, 16-ro dzieci, wśród nich 9 synów i 7 córek, oraz 29 wnuków. Pogrzeb odbył się dnia następnego na cmentarzu Sete de Setembro przy licznym udziale krewnych i znajomych.

Wszystkim, którzy oddali śp. Zmarłemu ostatnią posługę, składając kwiaty i wieńce na trumnie oraz odprowadzając ciało na miejsce wiecznego spoczynku, oraz którzy mieli dla nas słowa współczucia, składamy nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać!".

ZASMUCONA RODZINA.

Dnia 13 kwietnia zmarła w Kurytybie

Ś. P. Wiktoria z Niemców Prokopowa

w wieku lat 75 i pogrzeb jej odbył się dnia następnego przy licznym udziale krewnych i przyjaciół. Zmarła urodziła się w Moszczenicy, Polska, w 1864 r., do Brazylii przybyła w r. 1884 mieszkając kolejno w Orleansie, Contendzie, Araukarii a ostatnio Kurytybie. Pozostawiła po sobie w nieutulonym smutku 4 synów, 3 córki, 40 wnuków i kilkoro prawnuków. Wszystkim, którzy odwiedzali ś.p. Zmarłą w czasie jej choroby i odprowadzili zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, składamy wyrazy serdecznej wdzięczności.

ZASMUCONA RODZINA

Loty do zabudowania Sprzedaje się loty miejskie, położone przy ul. Jatai, w pobliżu linii tramwajowej i omnibusów. — Wiadomość: rua Comendador Aranjo, nr. 492.

Baczność!

Polski Zakład Radio-techniczny

Radio Oficina

Właściciele CZARNECKI & GALARDA
ul. Saldanha Marinho, 457 — Telefon 2-5-8-5

Wykonujemy wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres radiotechniki. Specjalność w konstrukcji odbiorników radiowych akumulator dla interioru. — Naprawy radio-odbiorników tak amerykańskich jak europejskich, amplifikatorów głosowych dla kin dźwiękowych itd.

Ceny niskie — Robota gwarantowana

KLINIKA DENTYSTYCZNA

WINCENTY FLENIK

CHIRURG-DENTYSTA

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki **Specjalność:** Wyrywanie zębów bez bólu, leczenie fistuł i innych komplikacyj jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów

CENY PRZYSTĘPNE

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6

Kurytyba — Rua Saldanha Marinho, 598 — Parana

GABINET ELEKTRO-DENTYSTYCZNY

Lekarz dentysta — MARIAN J. GONTARSKI

Specjalność w wyrywaniu i leczeniu zębów bez bólu. Technika nowoczesna sztucznych szczęk z odniebieniem i bez, mostki i t. d. DIATERMIA, PROMIENIE ULTRAFIOLETOWE I CZERWONE Praca szybka, dokładna gwarantowana. Wszelka hygiena. Ceny przystępne. Materiał pierwszorzędny.

Uwaga: sztuczne szczęki od 130$000. — Porady bezpłatne

PARANA — IRATI

Naturalizacje

Sprawy spadkowe, ściąganie należności

Legalizacja obcokrajowców

(Książeczki tożsamości na zasadzie nowej ustawy)

Ceny umiarkowane. Przyjmuje się zlecenia z interioru.

DR J. GELBERT

BIURO: Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba

SANGUE SANGUE SANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyne lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arszenik i t.d.

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u płci obojga
4. Nabranie na ciele wagi 1-3 kilo,

„SANGUENOL JEST WIELKIM WYNALAZKIEM NAUKOWYM" — orzeczenie dra Manoela Soares de Castro.

DOM i teren tanio na sprzedaż. Bliższa wiadomość: rua Padre Agostinho, nr. 92.

Na sprzedaż 20 alkrów bardzo dobrej pod uprawę ziemi wraz z zabudowaniem i położonej w Bom Retiro koło Irati. Ziemia jest zdatna do wszelkich płodów rolnych a przede wszystkim na ziemniaki, przy czem jest sporo faszinalu. Wszystko razem położone 1 klm. od stacji kolejowej. Cena okazyjna. Informacji udzieli właściciel Frederico Koch w Irati.

HOTEL PARANA

Nowo urządzony, położony przy Placu Kolejowym. Automobile i omnibusy do S. Paulo, Joinville, Ponta Grossy — przed drzwiami.

Wielki garaż do przechowania samochodów i aut ciężarowych, dla gości darmo.

Czystość, porządek, spokój. — Dobra kuchnia. — Tanie ceny. Dziennie od 8$000.

Pod własnym zarządem Rodziny Bandeira Singer

Mówimy po polsku

Pr. Eufrasio Correia, 456 — Telefon 1447 — KURYTYBA

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANA

FRANKLIN SOARES JUNIOR

Rua Mar. Deodoro nr. 396

Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po poł. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary, tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny narzędzia do domowego użytku, radio, biżuterię zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble piniorowe i imbujowe,

MALA REAL INGLEZA

ROYAL MAIL LINE

Sprzedaje się szyfkarty 3-ej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁOTWY, LITWY, ESTONII, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKRĘTÓW ZE SANTOS

DO MONTEVIDÉO I BUENOS AIRES		ZE SANTOS DO EUROPY	
H. CHEFTAIN	25 kwietnia	H. MONARCH	28 kwietnia
ASTURIAS	30 kwietnia	ALMANZORA	29 kwietnia
HIGHLAND PRINCESS	9 maja	ASTURIAS	9 maja
ALCANTARA	14 maja	H. CHEFTAIN	15 maja
H. BRIGADE	23 maja	ALCANTARA	23 maja
H. PATRIOT	6 czerwca	H. PRINCESS	29 maja
ALMANZORA	13 czerwca	H. BRIGADE	12 czerwca
H. MONARCH	20 czerwca	ALMANZORA	24 czerwca
		H. PATRIOT	26 czerwca

MILLER, GODDARD & CIA LTDA

Rua Libero Badaró, 95 S. Paulo

lub

ROYAL MAIL AGENCIES (BRAZIL) LIMITED

Rio de Janeiro Cx. p. 21 — Santos Cx. p. 366

Fazenda Ribeirão Bonito

rozsprzedaje działki dowolnej wielkości od 10 alkierów powyżej, płatne w trzech rocznych ratach. Cena za alkier 135$000 wraz z pomiarem i przepisem własności. Żadnych innych kosztów.

NAJLEPSZE ZIEMIE W DORZECZU IVAI

obok kolonii federalnej Candido de Abreu. Wysokość ponad poziom morza od 500 do 800 metrów

Tytuł własności pełnej gwarancji

Klimat zdrowy. To nie kolonizacja i niema agentów!

Informacji udzielają:

HORACIO VARGAS—Ponta Grossa, Rua Barão do Serro Azul, 88

HRABIA LABUICHE — Candido de Abreu, Paraná

Z S. Paulo i Rio

Filia „Gazety Polskiej" w S. Paulo:
J. M. HOLESKI
rua João Teodoro nr. 194

Cubatão na Wystawę w N. Jorku

Kompania „Light & Power", zaopatrująca miasto S. Paulo w światło i siłę z zastawów wodnych w Cubatão (w Górach Nadmorskich między S. Paulo i Santos), wygotowała model swych zakładów, który będzie pomieszczony na wystawie światowej w N. Jorku, w pawilonie brazylijskim. Cubatão jest największym zakładem wodno-elektrycznym w Ameryce płdn. Przedstawiciele kompanii przed wysłaniem modelu, przedstawili go ministrowi pracy w Rio, który wyraził uznanie dla pomysłu.

Powrót Niemców

W następstwie „sprawy patagońskiej" zwiększyła się reemigracja Niemców z Argentyny. Statkiem „Monte Pascoal" przejechało przez Santos w drodze z Bs. Aires do Hamburga 400 reemigrantów niemieckich.

Imigranci z Portugalii

Statkami francuskim „Jamaique" i niemieckim „Madrid" przybyło do Santos blisko 300 imigrantów portugalskich, do robót rolnych na fazendach paulistańskich.

Campinas

Paulistańskie miasto Campinas, jeden z najlepiej rozwijających się ośrodków we wnętrzu stanu, obchodzi w b. r. 200-lecie założenia. Dla upamiętnienia rocznicy władze zamierzają tam zbudować wzorową dzielnicę robotniczą.

Podatek dochodowy

Skarb federalny zainkasował z podatku dochodowego (imposto de renda) kwotę 287 milionów milrejsów za rok 1938. Wpływ ten obejmuje całe państwo. Po raz pierwszy największy udział w podatku tym ma dystrykt federalny, który wpłacił sam sumę blisko 120 milionów mlr. Stojące dawniej na czele podatników S. Paulo zajmuje drugie miejsce, z kwotą 85 mln. Dalej idą: Rio Grande (23 mln.), Minas, Bahia, stan Rio. Reszta stanów, jako mniej uprzemysłowiona, wpłaciła podatku dochodowego tylko 5 milionów mlr.

Zniknięcie dziewczyny

W S. Paulo zniknęła ostatnio 16-letnia dziewczyna wybitnej piękności, jugosłowiańskiego pochodzenia. Rodzice jej są imigrantami, pracują cały dzień poza domem. Gdy pewnego dnia wrócili na wieczór do swego mieszkania, nie zastali córki, która zniknęła bez śladu. Ponieważ zeszedł już miesiąc, jak dziewczyna zaginęła, policja paulistańska zwróciła się przez dzienniki z apelem o zawiadomienie najbliższej władzy policyjnej, gdyby ktokolwiek trafił na ślad zaginionej. Istnieje obawa, że dziewczyna padła łupem handlarzy żywym towarem. Poszukiwana zwie się Helena Mucsi.

Fałszerze pieniędzy

Na jednej z ulic S. Paulo pojawił się w ub. tygodniu jakiś nieznany jegomość i prowadził niezwykły handel publiczny. Sprzedawał monety 2-milrejsowe po 1$000. Nabywców miał chmarę, co zwróciło uwagę policjanta a sprzedawcę pieniędzy zgubiło. Zaprowadzony do komisariatu przyznał się do fałszerstwa i wskazał wspólnika. Było ich dwóch, warsztat mieli w S. Paulo na przedmieściu, znaleziono tam sporo pieniędzy gotowych. Warsztat był w stanie wyrobić dziennie 60 sztuk 2-milrejsówek, czyli właściciele liczyli każdy z nich na zarobek po 30 mlr. dziennie. Fałszywe monety wybijali oni z bezwartościowego materiału, czyli dochód ze sprzedaży był całkowicie ich zyskiem. Obaj „przemysłowcy" znajdują się w ręku policji. Starszy, Bender, to imigrant niemiecki, a młodszy nazwiskiem Waldemiro Eberhardt jest rodem z Joinville w Sta Cat. Ojciec ostatniego był subdelegatem policji w Joinville i podczas „nakrywania" jakiejś bandy fałszerskiej skonfiskował warsztat i narzędzia. Pomysłowy synalek przywłaszczył sobie te aparaty ze zbiorów policyjnych, smyknął do S. Paulo, lecz tu powinęła mu się noga zaraz z początku, nim zdążył rozwinąć interes.

Nowy minister Brazylii w Polsce

Statkiem „Conte Grande" wyjechał dn. 15-4 z Rio do Europy dr. Joaquim Eulalio do Nascimento, nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Brazylii przy Rządzie Polskim. Towarzyszy mu jego małżonka.

Ziemniaki polskie w S. Paulo

W S. Paulo rozwija się na szeroką skalę uprawa kartofli, w której celują przede wszystkim Japończycy. Całe połacie municypiów, sąsiadujących ze stolicą stanu, zostały wzięte pod tę uprawę, która daje znakomite dochody. Warto zaznaczyć, że stan S. Paulo sprowadza ziemniaki nasienne m. i. i z Polski, gdzie nasiennictwo stoi wysoko i rozwinęło się bardzo w ostatnich czasach. Również Argentyna sprowadzała w ubiegłych latach ziemniaki z Polski, były to wszelako kartofle do jedzenia a nie sadzeniaki. W pismach paulistańskich zauważyliśmy fotografie z portu Santos, zdjęte w chwili wyładowywania sadzeniaków z Polski.

Z ruchu okrętowego

Angielska kompania okrętowa „Mala Real Ingleza" odbyła z początkiem bm. doroczne walne zebranie w Londynie. Ze sprawozdania dyrekcji, jakie otrzymaliśmy, wynika, że rok ubiegły nie był dla żeglugi morskiej na szlakach południowo-amerykańskich tak pomyślny, jak rok 1937. Niepewne stosunki europejskie spowodowały zmniejszenie ruchu pasażerskiego w klasach kabinowych; z tego samego powodu państwa Ameryki płdn. postanowiły przeprowadzić ograniczenia imigracyjne, co znowu odbiło się na ruchu pasażerskim w klasie 3-ciej. Mimo tego interesy kompanii „Royal Mail", nie doznały szwanku, a o jej rozwoju świadczy nowy, wielki statek pasażerski „Andes", który jeszcze w b. r. rozpocznie regularne rejsy między Europą a Brazylią i Argentyną.

Z Rio Grande

Pszenica

Rioskie ministerstwo rolnictwa zamierza urządzić w pobliżu Porto Alegre stację doświadczalną pszenicy. Inspektor rolny 10-go Rejonu Luis Gomes Freitas przybył już w tym celu do Rio Grande. — Równocześnie statystyki stanowe stwierdzają obniżkę spożycia pszenicy w RGrS. Gdy w latach 1920-24 spożycie pszenicy wynosiło na głowę 71 kilo, to w 1937 r. opadło ono do 56 kg. Zjawisko to stoi w łączności — zdaniem dzienników — z podwyższonymi cenami chleba.

Polacy najlepszymi zapaśnikami świata

Dziennik „O Estado de São Paulo" przynosi w numerze z dn. 9-4, w dziale sportowym następujący, wysoce pochlebny obraz sportu polskiego:

Sportowcy, jak wszyscy inni ludzie — czytamy tam — nie lubią zmieniać zdania, jakie sobie urobili o danej sprawie. Dlatego też dla większości z nich prawdziwą niespodzianką będzie fakt, że krajem przodującym w zapaśnictwie europejskim nie jest już więcej Anglia, gdyż miejsce jej zajęła Polska.

I tak jest w rzeczywistości. Świeżo właśnie obchodziła Polska Liga Zapaśnicza 15-lecie swego istnienia, licząc 6,200 czynnych zapaśników zorganizowanych w 132 klubach.

Jest to jedyna na kontynencie europejskim organizacja sportowa, która potrafiła skupić wszystkich zapaśników. Stąd rezultat praktyczny, że Polska odnosi zwycięstwa na arenach zapaśniczych nad wszystkimi innymi krajami europejskimi, nawet nad Anglią. Po Polsce następują kolejno w tej dziedzinie: Włochy, Niemcy, Dania, Finlandia, Węgry, Anglia, Estonia, Francja, Norwegia, Szwajcaria, Belgia.

A zatem w zapaśnictwie pierwsza niegdyś Anglia stoi dziś na 7-mym miejscu, a Polska na 1-szym.

Z POLSKI

Gen. Władysław Sikorski

Do Warszawy wrócił z podróży do Francji gen. Sikorski, były premier gabinetu ministerialnego. Przebywał we Francji dwa miesiące i w czasie tym zwiedził linię obronną Maginota jakoteż uczestniczył w manewrach armii francuskiej.

Ambasador Lipski

W pierwszych dniach po Wielkiej Nocy przybył do Warszawy ambasador Lipski z Berlina. Zdał on min. Beckowi sprawozdanie z rozmów, jakie miał ostatnio z Ribentroppem i innymi ministrami Rzeszy.

Handel polsko-rosyjski

P.A.T. Na podstawie zawartego porozumienia polsko-sowieckiego przyspieszono wprowadzenie w życie postanowień umowy handlowej z 19 lutego 1939 r. Mimo, że umowa nie została jeszcze ratyfikowana, zdecydowano, że zaczyna obowiązywać prowizorycznie już od 27 marca. Równocześnie weszły w życie przepisy statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Warszawie. Porozumienie ma duże znaczenie dla stosunków gospodarczych polsko-sowieckich, zwłaszcza wobec odroczenia sesji parlamentu i związanego z tym odsunięciem terminu ratyfikacji umowy handl.

Polska i Litwa

P.A.T. Poseł litewski w Berlinie, Skirpa, udekorowany został przez ambasadora polskiego Lipskiego, orderem Polonia Restituta. Dekoracja odbyła się na śniadaniu, w ambasadzie polskiej, na którym obecni byli członkowie ambasady polskiej i poselstwa litewskiego.

Nowy statek

PAT. Niedawno założona w Gdyni „Bałtycka Spółka Okrętowa" zakupiła w Anglii statek pełnomorski o pojemności 2,800 ton. Otrzymał on nazwę „Wigry". Statek pływał dotychczas pod banderą angielską, uprawiając żeglugę trampową. Statek „Wigry" odbywać będzie służbę na morzu Bałtyckim i przeznaczony został do przewożenia ładunków masowych, jak węgla, rudy, zboża itp.

Nowy Prezes Akademii Umiejętności

PAT. Prezesem Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, najwyższej Instytucji naukowej w Polsce, obrany został prof. dr. Stanisław Kutrzeba, dotychczasowy długoletni sekretarz generalny Akademii, wybitny historyk prawa polskiego. Dr. Kutrzeba objął stanowisko po prof. Stanisławie Wróblewskim, który zmarł przed pół rokiem.

Nagroda malarska

PAT. Tegoroczna nagroda plastyczna ministra oświaty w sumie 5000 zł. została przyznana znakomitemu malarzowi prof. Józefowi Mehofferowi za całokształt działalności. — Mehoffer należy do najwybitniejszych przedstawicieli polskiej sztuki dekoracyjnej, i obok Wyspiańskiego jest najznakomitszym twórcą witraży.

Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabistymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

Do wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora" w Joinville

PALACE HOTEL
KURYTYBA
Rua Barão do Rio Branco 62
Telefony 989 i 990
Caixa postal 469
70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I GORĄCĄ, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNEMI, 2 WINDY, SALON DLA RESTAURACJI, HALA I BAR
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA
Auta na stacji do dyspozycji dla gości
Właściciel:
Marcin Jaruga

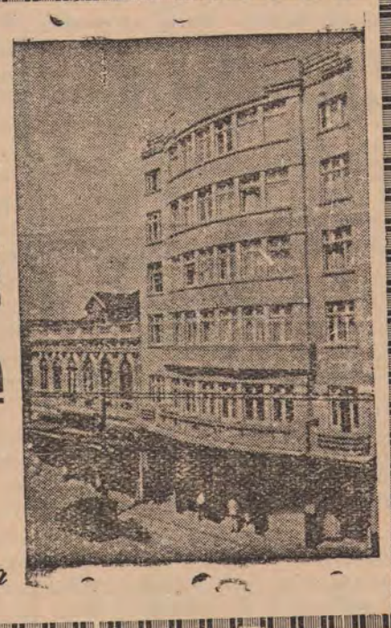

NIE ROB DOŚWIADCZEŃ!!!
JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW
UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA
Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA
Pokonuje SYFILIS we wszystkich periodach: WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, TCZEMY.
Zalecany przez najlepszych lekarzy

Już nadszedł
Polski materiał fotograficzny
znakomitej fabryki „ERO" w Poznaniu

Artyści fotograficzni, amaterzy specjaliści!
Żądajcie tylko polskiego materiału marki „ERO" niedorównanej w jakości

Płyty: Przeźrocza (Diapozytywy) Sensita, Argenta, Gradiomola, Special, Konterfekt, S. Ortho-Antihalo. Najwyższa czułość. Delikatność powierzchni.—Specjalnie przystosowane dla prac artystycznych fotografów profesjonałów.

Błony zwojowe i płaskie: (Packfilmy)—Macte, Prestochrom, Awangarda i Spectrum (E. S. 30 Sch.) (Najwyższa czułość).

Papiery artystyczne i dla amatorów: „Ero-Omnilux", chlorosrebrowy (gazowy) w trzech graduacjach, normalnej, twardej i ultra-twardej. Papiery te przeznaczone dla odbitek stykowych. Znakomity towar dla odbitek masowych, specjalnie przeznaczony dla laboratoriów.

„Ero Mistrzowski" Papier chlorobromosrebrowy nadający się do odbitek stykowych i powiększeń, w zakresie pracy typowo zawodowej. Te papiery oddają wiernie przejścia z głębokich cieni i półtonów do najwyższych świateł i dają się pięknie barwić „Erotonem".

„Verolux" Papier światłoczuły, wywołujący się w barwie zielonej i jest kilkakrotnie mniej czuły od papierów gazowych, wskutek tego jest przeznaczony tylko do odbitek stykowych.

„Bromero" Papiery bromosrebrowe przeznaczone szczególniej do powiększeń w 2 gradacjach: normalnej i kontrastowej.

„Bromero-Rex" Posiadające piękne, artystyczne i oryginalne powierzchnie, pozwalające fotografowi oddać się pracy wybitnie indywidualnej.

„Vapresto" Są to popularne pocztówki do powiększeń, zdjęć aparatami małoobrazkowymi, jak: Leica, Contax, Retina, Robot itp.

Wszystkie papiery posiadają odpowiednią numerację i następujące tony: biały, creme, chamois, Marokin, biały jedwabisty, siatkowy, matowy, semimatowy itd.

Chemikalia: Wywoływacze w płynach, proszkach, tubach. — Osłabiacze, wzmacniacze. — Proszek błyskowy (magnezjum) „ERO", Zabarwiacze „EROTON". Płyn „NEGRITON", dodatek do wywoływacza, nadający papierom chlorosrebrowym piękny odcień czarno-niebieski.

Żądajcie polskich artykułów fotograficznych

Piszcie do nas, natychmiast prześlemy katalogi, opisy, ceny i wszelkie potrzebne informacje

Sulbrazpol Soc. Coop.
PORTO ALEGRE --- Caixa postal 246,
Rua Siqueira de Campos, 1170 --- Tel. 5681 i 3608

Carminativo Plazuka
Idealny środek leczniczy na choroby żołądka, kiszek i wątroby. Wskazany, jako skutecznie działający, przy złym trawieniu bólach brzucha, odbijaniu się, zwracanirzy pukrym, oddechu zawrotach głow — a także w innych przypadłościach w drogach trawiennych. Carminativo Plazuka znajduje się we wszystkich składach aptecznych. Skład główny, BUENO e Cia, r. Maria Candida, nr. 187 SÃO PAULO, Brasil

Drukarnia „Baltica" w S. Paulo
Wykonuje druki we wszystkich językach
Bilety wizytowe, handlowe, listy i koperty firmowe, blankiety, cyrkularze, plakaty, zaproszenia ślubne, katalogi, wogóle wszelkiego rodzaju druki.
Pozamiejscowym wysyła próbki druków za nadesłaniem na koszta przesyłki. Adresować:
TIPOGRAFIA BALTICA
Alxandre Bumblis
Rua João Theodoro, 194 — SÃO PAULO
Tel. 4-2640

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety
FLUXO-SEDATINA
(REGULATOR VIEIRA)
Kobieta nie będzie więcej cierpiała
W 2 godzinach ustają kolki maciczne.
Środek zastosowywuje się przy upławach, bólach perjodycznych, po porodzie, krwawieniu itd.
Srodek uspokajający i wzmacniający.
FLUXO-SEDATINA jest zalecaną przez 10,000 z górą lekarzy.
FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

GDYNIA-AMERYKA
Linje Żeglugowe S. A.
Linja Południowo-Amerykańska
LAMPORT & HOLT LINE — Rio de Janeiro
Komunikacja na naszej polskiej linji okrętowej odbywa się regularnie polskim okrętem
Pułaski
ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

	PUŁASKI	PUŁASKI	PUŁASKI
Gdynia		—	21-4—14-6
Kiel Holtenau		—	22-4—13-6
Boulougne Sur Mer			11-6
Dakar		—	1-5— 3-6
Victoria			26-5
Rio de Janeiro		—	10-5—25-5
Santos		—	11-5—24-5
Rio Grande			
Montevideo		—	14-5--
Buenos Aires		—	15-5—20-5

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskuteczniają:
LAMPORT & HOLT LINE LTD. — Rua 1. de Março, 100
RIO DE JANEIRO
F. S. HAMPSHIRE & Co. — Rua Libero Badaró, 39
SÃO PAULO
ORAZ AGENCJE:
FIRMA „BRAZPOL" (EMILIANO & MAZUREK)—Av. João Pessoa, 71
Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KURYTYBA
COMPANHIA NAVEGAÇÃO DAS LAGOAS—Rua Siqueira Campos 1170
PORTO ALEGRE

NA OBRONĘ KRAJU

Polska rozpisuje pożyczkę

PAT. W związku z podpisaniem przez Prezydenta RP. uchwalonej przez Sejm i Senat ustawy o Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszów państwowych, Rada Ministrów uchwaliła wypuścić wewnętrzną pożyczkę państwową, przeznaczoną na cele rozbudowy lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej. Pożyczka ta pozwoli na powiększenie dotychczasowych środków, które przeznaczane są z różnych źródeł na cele obrony narodowej.

Pożyczka wypuszczona będzie w dwojakiego rodzaju papierach: w 5-cio procentowych obligacjach i 3-procentowych bonach. Obligacje na okaziciela opiewać będą na 100 zł. i uiszczane będą po kursie 100 za 100 w ciągu lat 15 drogą losowania. 3-procentowe bony obrony przeciwlotniczej wypuszczone zostaną w odcinkach na okaziciela po 20 zł. z przeznaczeniem dla tych obywateli, którzy ze względu na swą sytuację materialną nie będą mogli podpisać pożyczki. Bony podlegać będą jednorazowemu wykupowi po upływie 5-ciu lat. Zapisywanie obligacji i bonów otworzone 5 kwietnia trwać będzie przez jeden miesiąc. Na komisarza pożyczki powołany został prezes Ligi Obrony Przeciwlotniczej Państwa gen. Berbecki.

Rozpisanie pożyczki spotkało się w społeczeństwie z pełnym zrozumieniem. Powitano ją jednomyślnie jako niezbędną konieczność w obliczu powszechnego wyścigu zbrojeń. Polska bowiem, jak stwierdzają zgodnie dzienniki, nie może pozostać w tyle za innymi. Nowa pożyczka stanowić będzie jeszcze jeden dowód, że naród polski potrafi własnymi siłami tworzyć podstawy gospodarcze swej siły zbrojnej.

Rozpisana pożyczka jest pierwszą w Polsce od czasu stabilizacji złotego w 1927 r. pożyczką wewnętrzną na obronę kraju.

Powodzenie Pożyczki

PAT. Jednolita i zdecydowana postawa narodu polskiego znalazła wymowny wyraz w niebywałym powodzeniu pożyczki obrony przeciwlotniczej. Mimo, że subskrypcja miała być otwarta 5 kwietnia, na ręce komisarza pożyczki gen. Berbeckiego napływały bezustannie niezliczone zgłoszenia z całej Polski, począwszy od małych kwot pieniężnych, wziętych ze skarbonek dzieci, po przez złotówki najbiedniejszych aż do tysiącznych, a nawet milionowych sum, deklarowanych przez wielkie instytucje finansowe, przedsiębiorstwa i firmy handlowe. Od chwili uchwalenia pożyczki, to jest w ciągu trzech dni, zgłoszenia przekroczyły 50 milionów. zł.

Niezależnie od zgłoszeń na subskrypcję pożyczki, wzmogła się niebywała fala Ofiar na Fundusz Obrony Narodowej. Poza licznymi darami w gotówce, wiele osób składa klejnoty, pierścionki i obrączki ślubne, wartościowe pamiątki rodzinne i złote monety, przechowywane dotąd w skrytkach.

Akcja za dozbrojeniem kraju odbywa się w całej Polsce pod znakiem powszechnej zgody i jedności. Wewnętrzne spory polityczne ustąpiły na drugi plan. Wszyscy skupili się przy jednym haśle przenikającym dziś całe społeczeństwo: „wszystkie ofiary na rzecz armii". Symbolicznym objawem podobnych nastrojów stało się posiedzenie rady miejskiej Poznania przy uchwalaniu wniosku o pożyczce lotniczej. Rada ta, gdzie do niedawna dochodziło do częstych sporów politycznych, zaniechała dotychczasowych waśni. Platformą porozumienia stała się sprawa wzmożenia sił obronnych Polski, imieniem obu klubów, bo w obecnej chwili nie czas na swary wewnętrzne; gdy chodzi o najżywotniejsze interesy narodu i państwa, tam niema różnic między Polakami.

Pierwsze zapisy

PAT. Rośnie fala entuzjazmu i ofiarności na rzecz dozbrojenia armii. Zapadają uchwały rad miejskich, organizacji społecznych i pracowniczych, deklarujących dary na F.O.N. i kwoty przeznaczone na subskrycję pożyczki obrony przeciwlotniczej. Sejm śląski uchwalił 1 milion złotych ze skarbu śląskiego. „Wspólnota Interesów" pół miliona. Tow. Kredytowe Miejskie w Warszawie 500 tys. z czego 300 tys. na pożyczkę a 200 tys. na dar dla armii. Komitet Pracowników Ubezpieczalni Społecznych 139 tys. Rada Miejska Gdyni 50 tys. zł. Przed rozpoczęciem subskrypcji, do komisarza pożyczki gen. Berbeckiego napływają codziennie zgłoszenia od instytucji i osób prywatnych.

Każdy daje na ile go stać.

120 Milionów do końca marca

P.A.T. Akcja zgłoszeń na pożyczkę obrony przeciwlotniczej przybrała niespotykane dotąd rozmiary. We wspaniałej tej manifestacji zgodności całego narodu, skupionego przy haśle wzmożenia sił państwa, biorą udział wszystkie sfery bez różnicy zapatrywań politycznych. Zapisy na pożyczkę są tak liczne, że biura komitetów mogą z trudem uwzględnić wszystkie zgłoszenia, pracując nawet po kilkanaście godzin na dobę. Do dnia 31 marca włącznie, to jest w ciągu czterech dni od uchwalenia pożyczki, ogółem złoszono zapisów z górą 120 milionów złotych.

O ofiarach Polaków we Francji, St. Zjedn. i Argentynie, pisaliśmy przed tygodniem.

W jedności siła

PAT. Naród polski żyje pod znakiem gotowości bojowej. Wydarzenia, jakich świadkiem była ostatnio Europa, stworzyły w polskim społeczeństwie jednolity front którego dewizą stało się powszechne hasło „Swego nie oddamy". W obliczu powagi chwili na drugi plan zeszły wszystkie inne zagadnienia. Wszyscy skupili się wokół armii, zbrojnego ramienia narodu.

Każdy dzień przynosi oznaki zdecydowanych nastrojów najszerszych sfer społeczeństwa. „Czekamy na rozkaz!" pada wezwanie byłych kombatantów na wielkim zjeździe w Łodzi. 2000 delegatów socjalistycznych związków zawodowych z całej Polski uchwala patriotyczną rezolucję, że robotnicy polscy gotowi są murem swych piersi osłonić Polskę przed najazdem nieprzyjaciela. Każde targnięcie się na całość ziem Rzplitej spotka się z jedną tylko odpowiedzią: chwyceniem za broń. Zjazd chłopów małopolskich w Krakowie jednomyślnie deklaruje pełną gotowość do największych ofiar krwi i mienia na rzecz obronności ojczyzny. Uroczyste ślubowanie spieszenia z pomocą armii składają na zjeździe w Warszawie kobiece organizacje przysposobienia wojskowego, zgłaszając pełne podporządkowanie się wezwaniu Marszałkowej Piłsudskiej, że „w razie wojny kobieta polska musi być gotowa zastąpić mężczyznę i na polu walki". Inwalidzi zameldowali Marsz. Śmigłemu Rydzowi, że nikt nie będzie zasłaniał się książeczką inwalidzką, a każdy w razie potrzeby chwyci za broń.

Równocześnie zapadają uchwały samoopodatkowania się na cele dozbrojenia. Szeroką falą popłynęły dary dla armii. Szkoły, organizacje i osoby prywatne zakupują sprzęt wojenny, składając go oddziałom wojskowym. Wymownym świadectwem nastrojów stało się obywatelskie stanowisko gazeciarzy warszawskich, którzy ze skromnych swych dochodów zakupili dar w postaci ciężkiego karabinu maszynowego, 12 hełmów szturmowych i 12 masek przeciwgazowych. Napływają też ofiary w gotówce na Fundusz Obrony Narodowej. Rada miejska Łodzi na wniosek prezydenta, socjalisty Kwapińskiego, asygnuje na obronę przeciwlotniczą ćwierć miliona złotych. Robotnicy i urzędnicy wielkich zakładów włókienniczych Scheiblera i Grohmana samorzutnie organizują zbiórkę w fabryce. Nawet najmniej zarabiające robotnice pospieszyły z ofiarą. Wytwórnia sztucznego jedwabiu w Tomaszowie złożyła 100,000 zł., deklarując jednocześnie gotowość do każdej pracy na potrzeby armii. Jedna z niewielkich firm handlowych w Krakowie nadesłała 10,000 zł. Listę ofiar osób prywatnych szybko zapełniają coraz to nowe nazwiska. Hojny dar złożył hr. Adam Tarnowski, obywatel ziemski, przesyłając na ręce Marszałka Śmigłego Rydza 25,000 zł. Hrabia Broel-Plater wpłacił 5000 zł. na poczet zadeklarowanych 60,000 zł. Ofiary napływają z całej Polski od wszystkich sfer społeczeństwa i z wielu środowisk polskich z zagranicy. Wszyscy spieszą z pomocą w poczuciu konieczności spełnienia obowiązku patriotycznego.

Polska Zbrojna

P.A.T. W nastrojach społeczeństwa polskiego po ostatnich wydarzeniach politycznych w Europie, zapanowało jedno wspólne dla wszystkich uczucie: być gotowym na wszelką ewentualność i zdecydowanie odeprzeć wszelki zamach na całość państwa. Ujawniają to wszystkie odłamy narodu bez różnicy zapatrywań politycznych. Twarde i kategoryczne słowa woli oporu widnieją na łamach całej prasy od socjalistycznego „Robotnika" do prawicowego „Warszawskiego Dziennika Narodowego".

Szczególnie jasno i bez pozostawienia jakichkolwiek złudzeń ujął zagadnienie organ kół wojskowych „Polska Zbrojna". Artykuł jej p. t. „Jesteśmy gotowi" wyraźnie odsłonił uczucia przenikające nawskroś cały naród polski.

„Polacy — pisze „Polska Zbrojna" — w pełni doceniają znaczenie siły w tworzeniu się faktów historycznych. Wiedzą i rozumieją, że siła i wojna są żelaznym prawem rzeczywistości i rozstrzygającym czynnikiem w historii. Naród polski znalazł potwierdzenie tej prawdy w tragicznym losie Czechosłowacji, gdzie zapomniano o własnej sile, a uwierzono w opiekę i gwarancję innych. Wymowę tego przykładu Polacy zrozumieli doskonale. To też dziś wyraźnie oświadczają, że gotowi są do wszelkiej wojny z każdym, choćby najsilniejszym przeciwnikiem. Nie przeraża Polaków ani liczba nieprzyjacielskich dywizji, ani czyjkolwiek tupot. Wierzą, że ilość własnych wojsk, ich duch bojowy i męska postawa całego społeczeństwa wystarcza do zwycięstwa. Polacy są synami wielkiego narodu, pamiętającego Grunwald, Wiedeń i rok 1920. Jesteśmy spokojni, akcentuje „Polska Zbrojna", bo wiemy, że nasze zwycięstwa nie są tylko przeszłością. Nasze bagnety i w przyszłości będą narzędziami zwycięstw. Czekamy na nie. Będziemy się bić dobrze, bo wiemy, że historia wielkich dokonań pisana jest w księdze dziejów żelazem i krwią mężnych narodów".

Artykuł ten przedrukowały inne dzienniki. Stał się on niejako powszechnym wyznaniem wiary całego narodu polskiego.

Ale nie tylko w imię obrony swych granic Polska gotowa jest wystąpić do walki. Za przyczynę wojny uważać będzie także wszelki zamach na swą godność narodową. „Polska— pisze „Express Poranny" wyżej ceni swój honor niż pokój. Poczucie honoru przywiodło Polskę do niepodległości. Jest ono znamieniem dzisiejszej Polski. I dlatego każdy trzeźwy polityk, przestrzega „Express Poranny", nie powinien zapomnieć o tym naczelnym rysie polskiej duszy narodowej. Polska nie tylko stoi na straży swych granic, nie tylko strzeże swych żywotnych interesów, ale także podejmie zawsze walkę bez pardonu o honor — swój największy skarb narodowy".

Chwila bieżąca jest okresem istotnego przebudzenia najbardziej bohaterskich cech myśli narodowej, podkreślają inne dzienniki — a „Gazeta Polska" oświadcza, że Polska każdemu przeciwnikowi, który chciałby targnąć się na jej interesy, może spokojnie spojrzeć w oczy z poczuciem gotowości i siły.

Tak zdecydowane nastroje konkretniej się jeszcze wyraziły podczas odbywających się w Warszawie ćwiczeń obrony przeciwlotniczej. Przeprowadzone z całym realistycznym odtworzeniem warunków wojennych, dały sposobność mieszkańcom stolicy do zamanifestowania swej postawy wobec możliwości ataków. Ćwiczenia te uznano za symbol chwili a zarazem za sprawdzian — zdyscyplinowania i gotowości bojowej narodu. Przykład ludności stolicy, która na dźwięk syren alarmowych stawała w ciągu kilku minut w pogotowiu, jako karna armia opancerzona duchem jedności, miał głęboką wymowę. Był wyrazem gotowości narodu i naocznym świadectwem, że wszyscy staną pod bronią u granic do stawienia oporu każdemu wrogowi.

Pod znakiem takich haseł przechodzi przez Polskę fala manifestacji obywatelskich. W Warszawie na wielkim zjeździe urzędników kolejowych i działaczy robotniczych postanowiono solidarnie „walczyć do ostatniej kropli krwi o nienaruszalność granic Polski". Rolnicy wielkopolscy, przybyli na manifestacyjne zebranie do Poznania, uroczyście zadeklarowali, że „pomni na tradycję przodków i mając świeżo w pamięci zbrojny czyn powstania wielkopolskiego" gotowi są przeciwstawić się każdemu, kto naruszyłby interesy Polski. Bydgoszcz zamanifestowała swe uczucia na wielkim wiecu publicznym, w którym 70.000 osób złożyło ślubowanie obrony Pomorza przed wszelkimi zakusami z zewnątrz. Głos zabrała również Polonia gdańska, która uchwaliła rezolucję o gotowości niezłomnej obrony dobra Polski i jej honoru.

Taka postawa stała się dziś udziałem całego kraju. Zamanifestowały to również Kraków, Wilno, Lwów i Gdynia. Wszyscy w obliczu ważnych wypadków dziejowych wyrazili jednomyślną wolę złożenia największych ofiar w obronie całości Polski.

Z BOJÓW POLSKICH. — Bitwa pod Żadwórzem (18 sierpnia 1920) zwana „Polskimi Termopilami". 318 żołnierzy pod wodzą por. Zajączkowskiego stawiło tu opór trzem dywizjom kozaków Budiennego. Oddział został wycięty do nogi, lecz zagrodził bolszewikom drogę do Lwowa.

„CRUZEIRO"
„SURPRESA"
Jedyne mąki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie
MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)
AGENCI W KURYTYBIE:
LATTES & Cia
Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2
UL. MAL. DEODORO, 23 — CURITYBA

Dr E. Tempski
LEKARZ
Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitali polskich. Specjalność: choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne Leczenie ran i żylaków przez najnowsze metody.
Konsultorjum : — Farmacia Guaira tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba· Od godz 10 do 12 i od 2 do 5· Rezydencja: — Av. Silva Jardim nr. 285 Tel. 677·
Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy

WSZYSCY RAZEM

P.A.T. Na tle patriotycznej postawy całego społeczeństwa polskiego, które w niespotykany dotąd, zgodny sposób zamanifestowało swe jednolite uczucia, zgłaszając masowo zapisy na pożyczkę obrony przeciwlotniczej, szczególnego wyrazu nabrały trzy audiencje w Zamku Warszawskim u Prezydenta Mościckiego.

Przyjętych mianowicie zostało w dn. 30 i 31 marca kilkunastu przedstawicieli opozycyjnych ugrupowań politycznych, czemu opinia publiczna przypisała doniosłe znaczenie wewnętrzno-polityczne. Na audiencjach tych obecni byli dwaj przedstawiciele stronnictwa ludowego, członkowie rady naczelnej tego stronnictwa pp. Witek i Krzepłowski, grono profesorów wyższych uczelni i działaczy, sympatyzujących z prawicą, wśród nich działacz stronnictwa narodowego i b. minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski, zbliżony do umiarkowanego stronnictwa pracy' oraz przewodniczący tegoż stronnictwa, generał Haller, organizator armii polskiej we Francji podczas wielkiej wojny. Co było treścią rozmów, nie wiadomo, w każdym razie audiencje wywołały duże wrażenie i uznano je powszechnie, jako objaw dążeń najwyższych czynników państwa do szerokiej koncentracji narodowej.

Potwierdzenie — podobnych tendencyj społeczeństwa polskiego znalazło się również w fakcie powołania do komitetu naczelnego pożyczki lotniczej reprezentantów siedmiu największych stronnictw.

Opinia publiczna przyjęła ten fakt z wielkim uznaniem, zaś prasa powitała go z zadowoleniem, podkreślając, że po raz pierwszy od wielu lat spotkają się przy wspólnym stole obrad reprezentanci wszystkich grup politycznych.

Odgłos gwarancyj Chamberlaina

P.A.T. Polskie koła polityczne przyjęły deklarację premiera Chamberlaina, wygłoszoną w Izbie Gmin, jaknajbardziej pozytywnie. Zdaniem tych kół mowa oznacza, że rząd brytyjski uznał zasadę konieczności jednakowych gwarancji dla pokoju na wschodzie i zachodzie Europy, zasadę którą wielokrotnie ogłosił rząd polski. Ze stanowiska zajętego przez W. Brytanię wynika również, że rząd angielski zaangażował się wyraźnie i niedwuznacznie w sensie solidarności europejskiej i porzucił dotychczasową rezerwę w tej dziedzinie. Wreszcie decyzję rządu brytyjskiego uważa się za objaw, że liczy się on z Polską jako samodzielnym czynnikiem politycznym, opierającym się przede wszystkim na własnych siłach, i decydującym o losach pokoju tej części Europy.

Witając z zadowoleniem doniosły krok rządu brytyjskiego, koła polityczne zaznaczają, że jednak Polska nie ma najmniejszego powodu do zmiany swej niezależnej polityki zagranicznej, opartej na własnych siłach moralnych i materialnych i na dążeniu do utrzymania dobrych stosunków z sąsiadami oraz na sojuszach i przyjaźniach.

Życie w mieście

Wszędzie znajdziemy powody do radości i do smutku. Szczęśliwi ci, którzy się zadowalniają tem co mają, czy na kolonii czy w mieście. Są wszelako tacy, którzy zawsze pragnęliby być tam, gdzie ich niema. Gdy są w mieście, tęsknią za wsią i odwrotnie.

Życie w mieście wymaga o wiele większego natężenia nerwów. Dlatego znajdujemy też tutaj tylu ludzi wyczerpanych, szczególnie wśród tych, którzy pracują bez wypoczynku i bez żadnej metody.

Aby zwalczać objawy depresji nerwowych, przemęczenia i nabrać nowych sił do pracy, należy wziąść na lekarstwo środek, zawierający fosfor. Wśród nich wybija się na pierwszy plan Tonofosfan firmy Bayer, znany szeroko i zastosowywany z powodzeniem tak u starszych jak i u dzieci.

PUŁKOWNIK BECK
i krysys polityki europejskiej

Niewiadomo z jakich przyczyn ustaliło się pojęcie, że traktat wersalski pokrzywdził Niemców. Tak, jakby naród ten miał jakieś specjalne przywileje nietykalności, a inni obowiązek, z własną szkodą dostarczania mu przestrzeni do rozwoju!

Tymczasem traktat wersalski naprawdę, odebrał Niemcom dużo mniej niż się należało, pozostawiając im, jak wiadomo, cały prawie Śląsk Górny, resztę polskiego Pomorza, Prusy Wschodnie i właściwie też Gdańsk, pod mianem Wolnego Miasta. Odebrano właściwie tylko kolonie. Część jednak których, pomimo wszystko, opinia angielska uważa, że może być zwróconą: (Togo, Camerun i Nigeria. Pisze o tem Lord Esher w The Fortinigthly, styczeń 939).

Zniszczenie Czechosłowacji, jak kiedyś rozbiór Polski, na opinii świata nie zrobiłoby wielkiego wrażenia i nikt by tem sobie głowy zbytnio nie zaprzątał, gdyby politycy angielscy nie wykryli nareszcie, że zaczyna się naprawdę rzecz straszliwa, poprostu, przygotowuje się prawdziwa zbrodnia, — zamiary zburzenia Imperium Brytyjskiego.

Przekonano się, że Hitlerowi ufać nie można. Stąd, rzeczywiście o doniosłości epokowej, posunięcie w kierunku Polski. Polityka pułkownika Becka spokojna, przewidująca i niedająca się niczem związać, oparta była przez ostatnich kilka lat na następujących podstawach: — Utrzymaniu stosunków poprawnych z Rosją, wytworzeniu pozorów przyjaźni z Rzeszą, odnowieniu prawdziwej przyjaźni z państwem Włoskim, któremu właściwie nie może zależeć na pognębieniu Polski. Następnie utrzymanie przyjaźni i sojuszu z Rumunią, dalej z Węgrami, Jugosławią, Bułgarią na południu, oraz doprowadzenie do porozumienia z Litwą, z którą lada dzień może być podpisana umowa nieagresji, lub nawet prawdziwe przymierze. Dalej, ułożenie przyjaznych stosunków z Łotwą, Estonią, Finlandią i państwami Skandynawskimi.

Było to potężne przygotowanie terenu, które obecnie zaczyna wydawać spodziewane owoce.

Jest to przyczyna, dla której Anglia, która dobrze się orienuje w polityce świata, jeżeli zaczyna wchodzić w grę jej własna skóra, — podpisała obecne przymierze z Polską.

Niemcy, rozumie się, z dobrze udanym oburzeniem, przyzwyczajeni do wiekowej uległości słowiańskiej, okrzyczeli to jako zdradę. Ale prawo pierwotne, (lei da selva) każe przede wszystkim dbać o siebie. Cóż można w tym wypadku zarzucić pułkownikowi Beckowi, że pracując dla własnego państwa, przezorniejszym się okazał od sierżanta Hitlera?

Przewidzieć można, że polityka dalsza w Europie ułoży się następująco: Państwa bałtyckie z Litwą na czele, jako najbardziej i bezpośrednio zagrożoną, oprą się bezwzględnie o Polskę. Węgry, mając dziś wspólną granicę z Polską, pomimo przyjaźni z Rzeszą, będą tworzyć barierę pochodowi Niemców na wschód, licząc że pretensje do Rumunii załatwią w przyszłości sami. Rumunia nie ma innego oparcia, jak tylko o Polskę, z którą zresztą już ma przymierze. Jugosławia, jeżeli naprawdę będzie zagrożoną przez Niemców i Włochy, jak na to się zanosi, musi szukać oparcia o trójprzymierze. To samo Grecja i Turcja. W każdym razie, po podpisaniu ostatnio Trójprzymierza Polsko-Francusko-Angielskiego, wszystkie państwa wschodnio europejskie, rzecz jasna, nabiorą więcej odwagi i chęci do oporu zachłanności germańskiej, a dalszy rozwój polityki pułkownika Becka niezawodnie potrafi zorganizować potężną barierę pochodowi Hitlera na wschód.

Że pułkownik Beck zaproponował Anglii przymierze obustronne, było to świetnym pomysłem. Wkłada to na naród obowiązek ciężki, ale też podnosi olbrzymio moralnie, z tegoż powodu również stawia wyraźnie sprawę, jak postąpić będzie trzeba w wypadku zagrożenia któregokolwiek ze sprzymierzeńców. Że sprzeciwił się włączeniu Rumunii do przymierza, druga to mądra myśl; gdyby to się stało, popchnęłoby to Węgrów bez zastrzeżeń do współdziałania z Hitlerem. Trzecie znakomite posunięcie, to niby odosobnienie Rosji, która, czy tak czy owak, musi współdziałać z Trój-przymierzem, a którą w tym wypadku rzeczą Anglii i Francji, użyć na Wchodzie przeciw sprzymierzeńcowi Niemiec, Japonii, w sprawach wspólnych, oraz osobistych każdego z tych państw.

Pozostają Włochy, których drogi, po ostatnich wypadkach, zdaje się, trochę zboczą z osi Berlińskiej i kto wie czy w końcu nie zawrócą w kierunku polityki wyłącznie sródziemnomorskiej, według wytycznej Tardieu, że używanie tego ośrodka możliwe jest tylko w porozumieniu z Francją i Anglią — i to porozumienie zawsze jest możliwe.

W tej sytuacji, jeżeli Hitler zdecydowałby się na jaki czyn nierozsądny, skończyłaby się rzecz rozgromieniem Niemiec, włączeniem do Polski Prus Wschodnich i Gdańska, Śląska i Pomorza.

Polska sama wystawić może 3,000.000 bagnetów. Tymczasem Hitler musiałby conajmniej połowę swych sił użyć na froncie zachodnim, liczone one są na 6.000000. Zapasy żywnościowe Niemiec są małe, jedyny bliski sprzymierzeniec Włochy niewiadomo, jakby się zachowały, a Japonia bezpośrednio pomóc Rzeszy nie mogłaby, mając rozprawę z Rosją na lądzie i na morzu z Anglią Francją i Holandią, ewentualnie też i z Ameryką Północną.

Streszczając się, stwierdzić można, że wypadki dni ostatnich zmieniają znacznie położenie państw totalitarnych i możliwe, że wstrzymają na czas jakiś rozrawę generalną, do której jednak wcześniej czy później przyjść musi.

J. Rysicz

NARADY W LONDYNIE

W Wielkim Tygodniu bawił w Londynie minister spraw zagranicznych Rzplitej, pułkownik Józef Beck, którego prasa światowa zwie jednym z najzręczniejszych dyplomatów współczesnej doby. Zawarł on imieniem Polski układ z Anglią, zapewniający wzajemną obronę w razie wojny. — Z końcem marca złożył w Londynie wizytę prezydent Lebrun, który został teraz ponownie obrany prezydentem Francji na dalsze 7-lecie. Na obrazku widzimy go jadącego karocą dworską w towarzystwie króla angielskiego Jerzego VI.

BANK
Francusko-Włoski
DLA POŁUDNIOWEJ AMERYKI

Kapitał fr.100.000.000 Rezerwa fr. — 139.000.000.000
Centrala PARYŻ (Rue Halevy, 12)

FILIE w BRAZYLII: S. Paulo—Rio de Janeiro—Santos—Curityba—Porto Alegre—Recife—Rio Grande—Bahia
AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espirito Santo do Pinhal, Jahú, Mocóco, Ourinhos, Paranagua, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Pardo, S. Manoel.
ARGENTYNA: Buenos Aires—Rosario de S. Fé. CHILE: Santiago—Valparaiso. COLOMBIA Barranquilla — Bogota. URUGWAJ—Montevidéo.

Bank Francusko - Włoski dla Południowej Ameryki przyjmuje depozyty dyspozycyjne á vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, płacąc dobre procenty. Bank prosi swą Szan Klijentelę o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresując zapytania do Filii w **Kurytybie** (Sucursal em Curityba — Rua 15 de Novembro 316), albo pod adresem jego agencji **w Ponta Grossa i Paranagua**

BOL
Jedynym środkiem dla uśmierzenia go jest
UŻYCIE
BALSAMU STA. HELENA

Rodzina potrzebna do pracy w hotelu. Mąż do ogrodu, prac na podwórzu, żona do gotowania — syn lub córka do podawania do stołu. Życie i mieszkanie na miejscu. Praca stała, zapłata dobra. — **Jose Kaminski, Hotel do Comercio, Capão Bonito,** (przy drodze automobilowej z Kurytyby do S. Paulo).

— 136 —

— Niemcy we wsi! Zajechali do proboszcza! i polecial z nowiną dalej.

— O wilku mowa, a wilk tuż! — Brudzowa krzyknęła.

— Uciekajmy! Wicuś, Franek, uciekajmy choćby do lasu! — odchodziła obca od zmysłów.

— Czegóż się boicie? — wystąpiła Brudzowa. — Cóż to wam zrabują? Tylko gospodarzy może spotkać nowa bieda. I gdzież to pójdziecie na taki mróz i śniegi?

— Nieszczęście ciągnie z nimi, nieszczęście! — szeptała śmiertelnie wystrachana, gorączkowo okręcając w łachmany siebie i swoich. I nie dała sobie wyperswadować. Wynieśli się śpiesznie, chyłkiem, niby tropione zwierzęta, i bokami przebierali się ku borom.

Adam, posłyszawszy nowinę, przyleciał uspokajać żonę.

— Czego oni mogą chcieć od proboszcza? A może o te dzwony, co?

— Każą zapłacić karę i na temsię skończy — bagatelizował z rozmysłem.

— A może będą szukali?

— Znajdą to pod śniegiem? Dobrze schowane i ziemia zmarznięta.

— A może przyjechali po to niedostawione żyto? — niepokoiła się coraz głębiej.

— Nie dalim, to nie damy — rzekł twardo. — Żeby im odstawić wszystko, co chcieli, toby w żadnej chałupie nie zostało nawet na barszcz. Niedoczekanie!

— 137 —

— Mogą wieś pokarać za nieposłuszeństwo — spojrzała przetrwożona.

— A mogą! Ale dobrowolnie nikt tym zbójom nie da i jednego ziarna.

Zerwał się gwałtownie i poleciał na wieś zasięgnąć języka; powrócił rychło i jakiś nieswój.

— Jeszcze siedzą u proboszcza. Cztery wozy ze sołdatami stoją pod karczmą.

— Darmo nimi nie przyjechali. Że to nikt ze wsi ani zajrzy!

— Bo wszyscy zlecieli się pod kościół i patrzą w Niemców, jak wrony w gnat.

Przestali rozmawiać, udręka przegryzała im serca, ogarniał niepokój. Kobieta zasiadła do warsztatu, cóż, kiedy robota dziwnie jej nie szła, czółenko wyślizgiwało się z rąk, plątała się przędza, myliły kolory wełny i coraz trwożniej wyglądała oknem.

Adam, nie wiedząc, czego się jąć w chałupie, poszedł w podwórze, zajrzał do inwentarza, zboże, omłócone przed południem, schował pod słomę. Kopnął w głuchej złości psa i zabrał się do rąbania drzewa pod szopą. Robota mu jednak szła źle i poszczerbiwszy siekierę na sękach, rzucił wszystko i poleciał na drogę nasłuchiwać i patrzeć. Wieś była długa i kościół stał właśnie na drugim końcu, a tak przysłonięty przydrożnymi sokorami, sadami i chałupami, że niepodobna było nic dojrzeć. Jeno jakieś wrzawy leciały w mroźnym powietrzu.

— 133 —

słowem, co tam nasz naród wycierpi. Takiej męki nie było od stworzenia świata!

— Franuś, nie szarp się, bo cię znowu rozboli. Ja pani gospodyni opowiem. Wicuś, bój się Boga, ostatnie łachmany podrzesz — strofowała chłopca, któremu właśnie było widać tylko nogi z pod łóżka; wczołgał się tam za królikami. — Mój był szwajcarem w fabryce, w miasteczku Łodzi. Chłop był na pokaz, a nie takie chuchro, jak go pani gospodyni widzi. Dobrze nam było. Wicuś chodził do szkoły fabrycznej. Mieliśmy trochę odłożonego grosza, mieszkanie, opał i światło darmo, nie brakowało nam niczego. Samych koduszek miałam cztery i dwie pierzyny, nie przymierzając jak te — wskazała z dumą na łóżko. — I nikomu ani postało w głowie, że może zmienić się na gorsze. Aż tu nastała wojna. Fabryki stanęły. Bitwy grzmiały coraz bliżej i kto mógł, z miasta uciekał. Naród bał się Niemców gorzej od zarazy. Kalisz mieli wszyscy w świeżej pamięci. Nasz fabrykant zawołał męża i powiada: nie bój się. Przytyk, i pilnuj mi fabryki. Niemcy, naród porządny, nikomu krzywdy nie zrobią, grzecznie tylko z nimi. Dał nam sporo pieniędzy i wyjechał do Warszawy. Kto czyj chleb je, tego słuchać powinien. Niezadługo przyszły straszne bitwy. Dziś był górą Niemiec, jutro Moskal; przewalali się przez miasto, jak ta burza. Wkońcu zapanowali Niemcy. Uspokoiło się. Zaprowadzili swoje porządki. Skóra cierpła, co wyrabiali z ludźmi. Płacz tylko usłyszał

— 140 —

nieszczęście. Wszyscy patrzyli ku kościołowi, gdzie byli Niemcy i skąd rozchodziły się gniewne krzyki i lamentacje.

Jeszcze się nie pomiarkowali, co to wszystko znaczy, kiedy sołtysowe chłopaki zaczęły biegać po chałupach i coś cicho nakazywać i przedstawiać.

A nie wyszło i Zdrowaś, gdy wieś jakby nagle przeckneła z martwoty.

— Nie damy się tym zbójom! Pod kościół! Nie damy się! — poleciał zgodny krzyk.

I wraz, kto jeno Boga czuł w sercu, a krzepę w kościach, chwytał, co miał pod ręką, i leciał na Niemców, pod kościół. Zasię kobiety, starce i wyrostki wyprowadzili na gwałt co lepsze konie i krowy, i popędzali je dróżkami za stodołami ku lasowi. Taki strach poszedł, że poniektóre wynosiły toboły z pościelami, pędziły stadka gęsi, a jakaś, modląc się w głos, z płaczem popychała tuczonego wieprza.

Tymczasem na placu przed kościołem, gdzie szeroko rozwartym półkolem siedziały chałupy pochowane w sadach i przysłonięte topolami, zieleniały na śniegach ogromne wozy, pod strażą zbrojnych niemieckich żołnierzy. Bowiem za niedostawione w nakazanej ilości zboże rekwirowali po domach, co im tylko wpadło w garście.

Ograbiali w ten sposób chałupę po chałupie, nie przepuszczając nawet sztuk domowego płótna, nowym wełniakom i połciom słoniny.

P.K.O. W NOWYM JORKU

Z drapaczy chmur, jak z mrowiska, wypadają ludzie i pędzą do najbliższych jadłodajni, gdzie w pośpiechu, na stojąco, spożywają obiad, by móc przez kilka chwil spacerować w słońcu, nim bezlitośna wskazówka zegara wezwie ich do powrotu.

W takiej właśnie porze idę wolno główną ulicą nowojorską Broadway'em, przypatrując się ludzkiej fali i oglądając wystawy. Wzrok zatrzymuje się na twarzach ludzi, to znowuż ślizga się po wystawach: tu manekiny w eleganckich sukniach i płaszczach, tam piękne głowy, ubrane w dziwaczne modne kapelusze.

A to co?

Oczy zatrzymują się na dwóch mosiężnych tablicach ze lśniącymi napisami: „Bank Polska Kasa Opieki, S. A., Agency".

Polska instytucja! Czyżby to nasze P. K. O., które w kraju stało się symbolem pewności i zaufania?

Drzwi lokalu zamknięte, ale przez ogromne okno widzę, że wewnątrz kręcą się ludzie. Stukam.

We drzwiach ukazał się stary znajomy, malarz Czarnomski z Brooklyna z olbrzymim pendzlem umaczanym w białej farbie.

Nim zdążyłem uścisnąć zamazaną prawicę Czarnomskiego — wysunął głowę drugi stary znajomy Nasierowski, który majstrował przy marmurowych płytach.

Inny rodak, Franciszek Pociecha na klęczkach układa posadzkę.

Słowem, ruch.

Wszedłem do gabinetu dyrektora, dr. Gawlika.

— Cóż to? PK.O. w N.Yorku?

— Tak jest — Bank P. K. O. w New Yorku.

— Tak nagle?

— Wcale nie nagle. Po kilkuletnich pracach przygotowawczych realizujemy plan założenia oddziału Banku P. K. O. w New Yorku.

— To świetnie. Tu miliony dolarów, miliony polskich dolarów w bankach. Świetna idea.

Dr. Gawlik przerwał mi z uśmiechem:

— Nie. Narazie będzie to bank handlowy, którego celem i zadaniem będzie wykonywanie licznych tranzakcji finansowych między Polską i Ameryką.

— Tylko handlowych?

Różnych czynności bankowych jak np. przysyłanie pieniędzy do Polski, inkaso weksli i rachunków, pośrednictwo w finansowaniu handlowych obrotów, załatwianie wszelkich spraw w Polsce, wykup książeczek P. K. O., udzielanie porad i wyjaśnień itp.

— Niech Pan Dyrektor powie mi coś o Banku P. K O.

Bank Polska Kasa Opieki, S.A (w skrócie Bank P. K. O.) w Warszawie został założony w 1930 r. przez Pocztową Kasę Oszczędności. Jest on instytucją, mającą na celu roztaczanie opieki finansowej nad wychodźtwem polskim, rozsianym po całym świecie. Oddziały Banku znajdują się we Francji, Argentynie i Palestynie, a obecnie dochodzi do nich Oddział w New Yorku. Ogółem Bank P. K. O. posiada 29 placówek w tych krajach. Obrót Banku w 1938 r. wyniósł sumę jednego biljona złotych. Do zadań Banku — poza roztaczaniem opieki nad wychodźtwem — należy obsługa handlu pomiędzy Polską a innymi krajami, a w szczególności popieranie eksportu polskiego.

Czy Oddział Banku P. K. O w obecnej formie ma rację bytu?

W bardzo dużym stopniu. Obroty handlowe między Polską a Stanami Zjednoczonymi są dosyć niekorzystne dla Polski. Import z Polski musi wzrosnąć. Dla tego celu musi on mieć opiekę polskiego banku na tutejszym terenie. Nie przychodzimy tutaj dla szybkiego i łatwego zysku, lecz na służbę. Pragniemy solidnie i rzetelnie reprezentować polską bankowość. Będziemy obsługiwali banki amerykańskie i polskie, eksporterów i importerów, oraz tutejszych kupców polskich, którym nawet będziemy w stanie udzielać kredytów.

— A kiedy się otwiera Bank?

— Uroczysta inauguracja — przy udziale miejscowego społeczeństwa i wybitnych osobistości z Polski — odbędzie się podczas trwania Wystawy Światowej.

Dr. Gawlik tłumaczył mi, objaśniał a ja oglądałem piękny, obszerny lokal, eleganckie urządzenie i cieszyłem się, że w samym sercu Nowego Yorku, na Brodway'u powstaje polska placówka finansowa. T. K.

Wystawa Swiatowa w Nowym Jorku

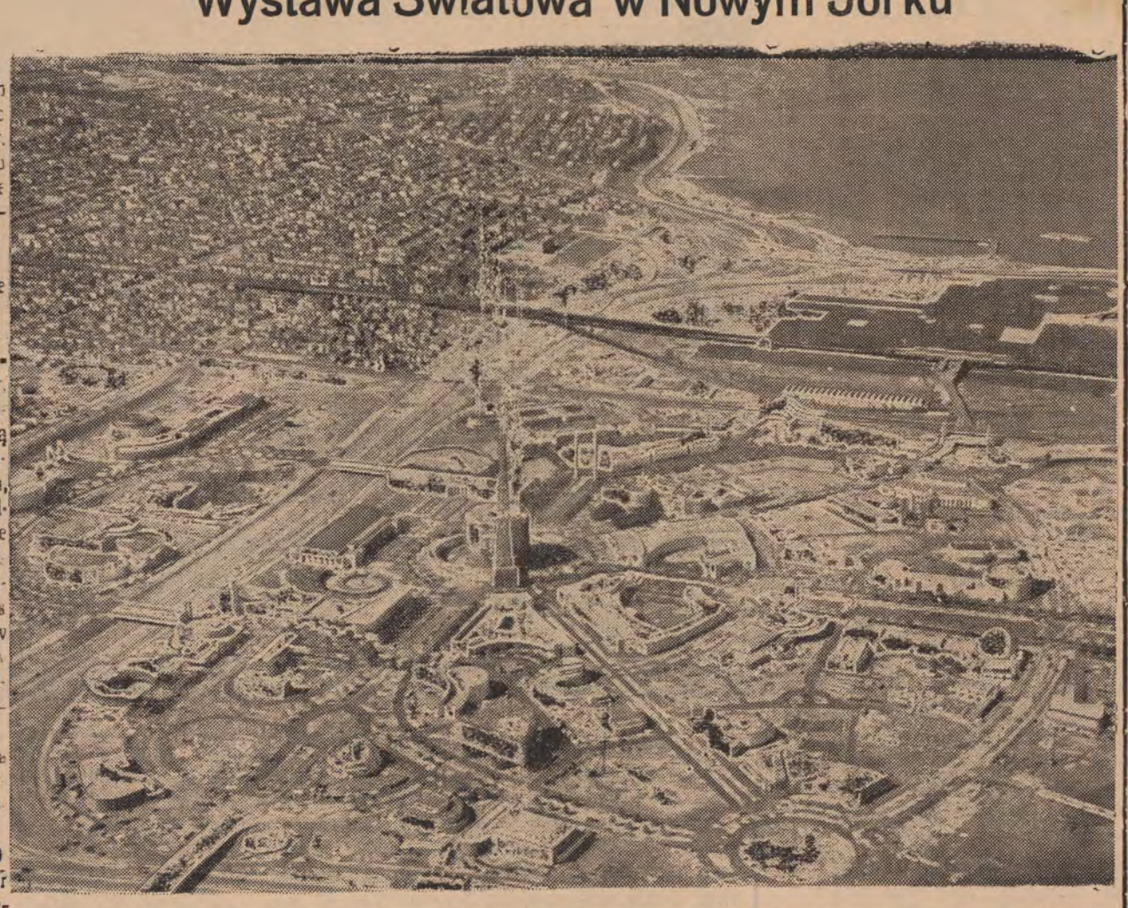

Widok ogólny na Wystawę w Nowym Jorku, gdy wrzała w całej pełni praca około jej urządzenia. W oddali na lewo część miasta N. Jork, na prawo morze. Koszta urządzenia tej wystawy wyniosły ćwierć miliarda dolarów, tereny wystawowe zajmują przestrzeń 5 klm. kwadr. (na naszą miarę 200 alkrów).

Dzień za dniem szybko zbliża chwila otwarcia Wystawy Światowej w Nowym Jorku. Jeszcze parę dni słoty, jeszcze parę dni mrozu, zawita wiosna i maj, a 3-go maja, w pamiętną rocznicę Konstytucji, Pawilon Polski otworzy swe podwoje dla tłumów.

Słusznie podkreślił w jednym z wywiadów prasowych ambasador R.P. Jerzy Potocki, że Polska po raz pierwszy na taką skalę bierze udział w jakiejś zagranicznej wystawie.

Przeszło milion dolarów na pawilon, to dowód, że Polska udział swój w wystawie nowojorskiej uważa za okazję doniosłą, by zamanifestować, jak wysoko sobie ceni przyjazne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, które między obu narodami układają się serdecznie i że przez swój udział w Wystawie pragnie je jeszcze utrwalić i rozwinąć.

Polski Pawilon wśród 700 innych

Miarą, z jaką konkurencją spotka się Pawilon Polski, może być najlepiej fakt, że wszystkich pawilonów na terenie wystawowym będzie 700! Nie zginąć wśród nich, a co więcej wybić się, to zadanie niełatwe.

Pawilon R. P. stanie w części terenów przeznaczonych dla pawilonów państw obcych, których będzie 60. Zagraniczna dzielnica stanie za rzeczułką, oddzielającą ten teren od reszty. Składa się ona z dwu ulic, przecinających się pod kątem prostym. Jedna krótka, mieścić się będzie na końcu kolosalnego pawilonu Stanów Zjednoczonych. Przed samym pawilonem przecinać będzie tę arterię druga ulica, na 1 kilometr długa, przy której rozmieszczone będą wszystkie pawilony obcych państw.

Pawilon Polski znajduje się obok pawilonu holenderskiego, naprzeciwko pawilonu włoskiego. Pawilon Polski z dwóch stron otoczony kwietnikami i ogrodami, leży również przy stacji autobusowej, co jest uważane za okoliczność wielce sprzyjającą frekwencji.

Dalej wzdłuż tej samej ulicy leżą pawilony Ligi Narodów, państw skandynawskich Danii i Norwegii, Szwajcarii i wielu innych. Po drugiej stronie pawilonu rządowego, naprzeciw pawilonu Polski są położone ogromne pawilony Sowietów (największy pawilon na wystawie) i Japonii.

Jak więc widać, pawilon Polski, leżąc w sąsiedztwie Centralnego Pawilonu Stanów Zjednoczonych, przy Alei Narodów zajmuje miejsce honorowe.

Z POLSKI

Italia zaopatruje się w Polski węgiel

Do Rzymu przybył z Warszawy Antoni Roman, minister handlu i przemysłu, dla przeprowadzenia narad w sprawie zwiększenia wymiany handlowej między Polską i Włochami. Odbył szereg rozmów z kolegą włoskim, ministrem Guarnieri. Układy toczą się na zasadzie handlu kompensacyjnego, to znaczy towar za towar. Największe zainteresowanie mają Włochy dla węgla, którego chcą sprowadzać z Polski za kwotę 200 milionów lirów rocznie. Wśród włoskich artykułów, mających widoki zwiększenia zbytu do Polski, jedno z pierwszych miejsc zajmuje tytoń, którego Italia będzie dostarczała za 20 milionów rocznie.

Powołanie na ćwiczenia

Część roczników, od 1912 do 1917 zostało powołanych na ćwiczenia wojskowe. Fakt sam nie zwrócił uwagi, bo ćwiczenia odbywają się w Polsce każdego roku. Zastanawia natomiast termin powołania z wczesną wiosną, gdy manewry odbywały się dotychczas w miesiącach jesiennych.

Polecaj Gazetę sąsiadom

Materiały na ubrania zagraniczne i krajowe. Zakład krawiecki i kooperatywa ubraniowa -
Rua 15 de Novembro 369
Telefon 90-9- — Kurytyba

— 134 —

w mieście i przekleństwa. Nędza zaczęła biedny naród żreć do żywego mięsa. Jakiegoś dnia zajechały przed naszą fabrykę ogromne wozy z niemieckimi soldatami. »Otwierać bramę!« — krzyczą. Mój otworzył posłusznie. Gdzie składy? Pokazał. Cały tydzień wywozili! Na tysiące tysięcy wzięli gotowego towaru. Płacili kwitami. Potem zabrali z farbiarni kotły miedziane i rury; potem wszystkie pasy, a wkońcu co najlepsze maszyny. Zostały gołe mury! Niejeden z naszych robotników zapłakał po fabryce, jakby po jakim nieboszczyku. Nie było czego pilnować. Może w tydzień potem jakieś dwa żandarmy zajrzały do naszego mieszkania. Akuratnie w domu nie byłam. Weszli, a starszy zaraz krzyknął do drugiego: »Zabieraj pościel, przyda się nam na kwaterze.« Mój mąż się oparł. Rabunek w biały dzień, na jego oczach! Cóżby to człowiek był wart, żeby swojego nie bronił. Mocny był, rozwalił któremuś łeb stołkiem, ale wkońcu przemogli go, sponiewierali i okutego w kajdany powieźli do więzienia i pod sąd oddali! Za to, że swojego bronił! Niechże kto zrozumie! Przyleciałam już po wszystkiem. Mieszkanie stało puste, bo czego nie zrabowali Niemcy, rozkradli złodzieje. Nie dbałam o to, szło mi o męża. Cóż, kiedy nie pomogły żadne starania ni prośby. Łaciniej uprosić kamienia, niźli tych katów. Nawet nie pozwolili mi się z nim zobaczyć. Wywieźli go do robót. Przez dwa lata pracował przy okopach na ruskim froncie. Było ich tam takich polskich nie-

— 135 —

szczęśników ze dwa tysiące. Żywili gorzej, niźli to mógł pies wytrzymać. Sypiali w nieopalanych szopach; za każdą skargę płacili kijami, a któren uciekał i złapali go, dostawał kulą w łeb. Chorych nie leczyli. Wyzdrowiał, to dobrze. Konających często razem z trupami wrzucali do wspólnego dołu. Mój wytrzymał w tej katordze całe dwa lata, że to człowiek był młody, zdrowy i mocny. Zdarł się jednak wkońcu na łachman i kiedy już był do niczego, a zdychać nie chciał, odesłali go z takimi samymi kaletami z powrotem do Łodzi. Zima przeszłego roku była ciężka. Przywieźli ich na stację i rzucili pod szopę. Polowa już była zmarznięta na śmierć. Na własne oczy widziałam i łóki życia nie zapomnę. Leżeli na kupie, niby lodowate kloce. Reszta dogorywała, czekając Boskiego zmiłowania. A wyglądali, że niepodobna było nikogo rozpoznać. Męża wyciągnęłam napół żywego, w ranach był cały i z odmrożonymi nogami. Jeno po głosie doszłam, że to on. Dużo byłoby powiadać, dużo. I com wycierpiała, to już na Boskim sądzie opowiem, bo tylko Pan Jezus może się nad nami ulitować i Niemców sprawiedliwie pokarać za tyle krzywdy polskiego narodu. I pokarze ich, pokarze! — dodała, podnosząc pięść ku niebu

Brudzowa słuchała zdrętwiała tej prostej, a tak straszliwej litanii.

Długo siedzieli w milczeniu, gdy jakiś chłopak zakrzyczał przez okno:

— 138 —

Pełen głuchych obaw, zabrał taczalnik do sieni, żeby na nim wygładzić poszczerbioną siekierę, gdy pokazała się w opłotkach Grzelowa.

— Czekaliśmy na was. Rozmówcie się z moją i sprowadźcie choćby jeszcze dzisiaj.

— Niemcy rabują po chałupach — wyrzuciła zadyszana. — Zabierają co im tylko wpadnie w pazury. U Górków zabrali zboże, dwie kopy jajek i płótno.

Brudzowa, wywarłszy drzwi, stanęła w nich, jakby spiorunowana.

— Widzieliście, czy wam powiadali? — żgnął ją drwiąco.

— Wszyscy widzieli, jak wynosili na wozy. Na oczach całej wsi grabią.

— To będzie, co Pan Bóg da! — mruknął, zabierając się do naostrzenia siekiery.

Kobiety weszły do stancji. Grzelowa była już w latach, ale jeszcze w sobie krzepka, obrotna i zdrowa. Włosy miała siwe, oczy jak tarki, twarz poznaczoną ospą i wszystkie zęby. Wdowa po wielu mężach i chociaż odumarły ją wszystkie dzieci, a nigdy nie wiedziała, gdzie będzie spać i kto ją przygarnie, serce miała dobre i humor.

Ogrzała się przy ogniu, nie omieszkując przytem opowiedzieć wszystkiego, co tylko zasłyszała na wsi, nie miała jednak zwyczaju obgadywania ludzi.

Brudzowa, zajęta tkaniem, odpowiadała tylko niekiedy, półsłówkami.

— 139 —

— Tylesmy przetrzymali, to, da Bóg, przetrzymamy i Niemców! — rzekła.

— Święta prawda! — przytwierdziła, podchodząc do warsztatu. — Piękny wełniak. — I dodała:

— Niedarmo powiadają, jako w okolicy żadna piękniejszego nie utka.

— Klimkówny robią, jakich nigdy nie zobaczy.

Do Warszawy je wozili.

— A Sulkowa wczoraj rzekła: »Brudzowa może robić pięknie, bo ma w domu spokój i o nic ją głowa nie zaboli«. Po prawdzie, to niejedna zazdrości wam męża...

— Bo i lepszego nie znajdzie na świecie. A to co znowu?

Dzwon nagle zahuczał.

— Komuś przedzwaniają na letkie skonanie, ale komu?

— W jedną stronę biją, to na trwogę. Pewnie się gdzie pali. Polecę zobaczyć.

Ale Adam, przykazawszy jej pozostać przy żonie, sam się wybrał na wieś.

Dzwon jęczał ponuro i na jego rozgłośne wołania wszystka wieś wybiegała przed chałupy. Zaroiły się naraz droga, obejścia i opłotki. Powiała zgroza. Wybuchnęły trwożne szlochania i wrzaski, jakby przy jakimś zbójeckim napadzie.

A w czystym, mroźnym powietrzu dzwon jęczał coraz prędzej i rozpaczliwiej, aż włosy powstawały na głowie; ludzie martwieli w śmiertelnej trwodze, nie wiedząc z której strony uderzy na nich

Ze świata nauki

PROF. ODO BUJWID

Cała Polska złożyła niedawno hołd zasłużonemu działaczowi, profesorowi Bujwidowi z okazji 80-ej rocznicy jego urodzin. Profesor doktor Odo Bujwid, herbu Dołęga, urodził się w Wilnie, ale młodość swą spędził w Żuławach, gdzie ojciec jego, z ramienia Antoniego Bilewicza (dziadka Marszałka Piłsudskiego) zarządzał majątkiem. Ojca jego później osadzono w więzieniu za udział w Powstaniu Styczniowym, a po zwolnieniu dostał lichą posadę w Warszawie, gdzie młody Odo rozpoczął swe studia i ukończył sześć klas gimnazjalnych. Później musiał przyjąć posadę prywatnego nauczyciela i o własnych siłach przygotował się do matury, poczym rozpoczął studia uniwersyteckie w zakresie nauk przyrodniczych i medycyny. W nauce tej robił ogromne postępy, to też wkrótce powołano go na docenta botaniki, chemii, wreszcie medycyny sądowej. W roku 1885-ym otrzymał zapomogę z Kasy imienia Mianowskiego na studia bakteriologii w Berlinie, wreszcie w Paryżu, gdzie zapoznał się z metodą Pasteura w leczeniu wścieklizny i innych chorób.

Po powrocie do Warszawy założył prywatną klinikę Pasteura i dalej pracował naukowo, a również praktycznie, bo dzięki jego staraniom Warszawa otrzymała wnet czystą wodę do picia i ochronę produktów spożywczych. Pisze pozatem dzieła naukowe, wygłasza odczyty i bierze czynny udział w pracy społecznej, w czym pomaga mu dzielnie jego żona, która zmarła przed siedmiu laty.

W roku 1893-im osiedlił się w Krakowie i tu również zabrał się do oczyszczenia wody i do walki z chorobami. Tu także założył klinikę i laboratorium do wytwarzania surowic potrzebnych w walce z takimi chorobami jak dyfteria lub wścieklizna. Klinika leczenia metodą Pasteura istnieje do dzisiaj w Krakowie, a obecnie zarządza nią córka profesora Bujwida, doktor Zofia Mostowska.

Jego działalność społeczna rozciąga się z Krakowa na inne miejscowości i obejmuje różne dziedziny. W Krakowie pomógł do założenia pierwszego gimnazjum żeńskiego, w Morawskiej Ostrawie pomaga do założenia Domu Polskiego, w Cieszynie gimnazjum polskiego i szkoły polskiej w Białej. Olbrzymie usługi oddał również Legionom Piłsudskiego w początkach wojny, a później Armii Polskiej, to też rząd polski nadał mu cały szereg wysokich odznaczeń i orderów, a różne towarzystwa i instytucje szukały zawsze jego członkowstwa, rady i współpracy, czym zasłużony ten działacz wszędzie chętnie służył. Interesował się również emigracją polską i dwukrotnie jeździł do Brazylii, badać stosunki zdrowotne wśród osadników polskich, a pomógł do wprowadzenia w tym kraju hodowli polskiego bydła czerwonego. Największą jednak jego zasługą jest zaprowadzenie w Polsce nauki bakteriologii i epidemiologii i zapoczątkowanie wytwarzania w Polsce surowic do leczenia i zapobiegania chorobom. W jednym tylko roku 1894-ym śmiertelność dzieci na dyfterię w dawnym zaborze austriackim spadła z 14,000 na 3,000.

Poza swą pracą lekarską i społeczną interesował się również sprawą pomocniczego języka międzynarodowego Esperanta. Zapoznał się z tym językiem zaraz po jego pojawieniu się, zaprzyjaźnił z twórcą Esperanta, Zamenhofem i do dzisiaj idei tego języka służy. W roku 1912-ym brał wybitny udział w wielkim kongresie esperantystów w Krakowie z okazji srebrnego jubileuszu Esperanta, a w roku 1937-ym nie mniej wybitny udział przyjął w kongresie w Warszawie z okazji złotego jubileuszu tego języka. Do hołdów, jakie mu wówczas składali wdzięczni rodacy, dołączyli swój hołd wybitni esperantyści z całego świata, którzy się na ten kongres licznie zjechali. Bo dla ruchu esperanckiego, na który różni sceptycy z niedowierzaniem spoglądają, profesor Bujwid ma ogromne znaczenie. Jeżeli człowiek tej miary, co właśnie ten zasłużony działacz i wielki uczony, ukochał tę ideę i służy jej przez tyle lat, to idea ta musi być wielką i posiadać wielką wartość dla ludzkości.

Prof. Bujwid w Brazylii w 1937 r.

Prof. O. Bujwid bawił w Brazylii ostatnim razem w roku 1936-37. Przybył na kongres esperantystów, jaki się odbywał w tym czasie w Rio de Janeiro i był gościem honorowym zjazdu, jako światowej sławy uczony. W czasie pobytu w Rio prof. Bujwid był także gościem „Instytutu im. Osvaldo Cruz" w Manguinhos — i w numerze 38 z 1937 r. podaliśmy jego fotografię wraz z prof. Antonio Cardoso Fontes, dyrektorem Instytutu. Równocześnie prof. Bujwid odwiedził był także Paranę.

Kącik Zdrowia

Ostrożnie z solą

Zwykła sól stołowa jest jednym z minerałów potrzebnych w ustroju człowieka. Minerału tego nie należy jednak używać zbyt wiele, gdyż o ile w niewielkich ilościach jest pożyteczny dla zdrowia, o tyle nadmierne jego używanie jest w wysokim stopniu szkodliwe i może powodować liczne choroby i dolegliwości.

Nadmierne używanie soli bywa nierzadko powodem nieżytu (kataru) wnętrzności i zapalenia kiszek oraz silnego zatwardzenia.

Nadmiar soli kuchennej wywiera pewien szkodliwy wpływ na tkanki i zmiany chemiczne odbywające się w naszym ciele.

Chroniczne zatrucie krwi spowodowane nadużywaniem soli objawia się często wysypkami skórnymi i w takich wypadkach — wstrzymanie się od jedzenia rzeczy solonych stanowi najlepsze lekarstwo i daje wprost cudowne wyniki.

Nierzadko nadmiar soli wprowadzanej do naszego ustroju bywa powodem podagry i reumatyzmu oraz innych tego rodzaju chorób. Ponieważ sól wywołuje silne pragnienie i wchłania w siebie znajdującą się w ustroju wodę, działa szkodliwie na komórki i tkanki i powoduje uczucie zmęczenia i jakby niepokoju.

Nadmiar soli sprawia, że nerki muszą pracować z ogromnym wysiłkiem, aby wydalić sól z organizmu. Wysiłki i nadwyrężenie nerek znów powoduje zaburzenia tych ważnych narządów i powstające z tego choroby. Poza tym sól w nadmiernych ilościach osłabia nasze nerwy smaku. Tracimy apetyt na rzeczy delikatniejsze, i każde jedzenie solimy mocno, gdyż zdaje się, że inaczej nie będzie smakować.

Im bardziej przyzwyczai się ustrój człowieka do spożywania większych ilości soli, tym więcej odczuwa jej rzekomą potrzebę. Są ludzie, którzy nie wezmą do ust żadnego jedzenia, nie posoliwszy po wierzchu. Łatwo sobie wyobrazić, jakie spustoszenie wywołuje takie nadużywanie soli w ich ustroju. Wszystkie narządy wewnętrzne cierpią z tego powodu, ogólne zdrowie jest zachwiane, usposobienie człowieka staje się gniewne i opryskliwe. Lekarze niejednokrotnie już stwierdzili, że skłonności do gniewu i gwałtowny temperament były spowodowane nadmiernym użyciem soli przez dane osoby. Sól bowiem jest czynnikiem pobudzającym, wywierającym szkodliwy wpływ na nerwy i prowadzącym często do przeczulenia nerwów, o ile dostaje się do ustroju w ilościach większych niż normalne.

Stosowanie się do przepisów dietetycznych pod względem doboru pożywienia nie da należytych wyników, jeżeli człowiek będzie używać więcej soli niż powinien. Wiedza ustaliła, że dorosły człowiek potrzebuje na dobę najwyżej jedną trzecią część grama soli, a z szeregów badań i obserwacyj wynika, że większość ludzi używa kilkanaście razy więcej tej przyprawy stołowej.

Jeżeli chcemy zachować ciało i cały ustrój w należytym stanie sprawności i zdrowia, bądźmy bardzo ostrożni w używaniu soli i nie dopuszczajmy do podkopania zdrowia zaspakajaniem urojonej potrzeby solenia wszystkiego, co nam podają do jedzenia.

Dr. F. A. Dulak

Ze świata

Złoto ucieka do Ameryki

Parowiec angielski „Aquitania", odpływając ostatnim razem z Europy do Nowego Jorku, przyjął na pokład niezwykły ładunek: 8 tysięcy kilo złota szwajcarskiego i 9 tys. kilo złota belgijskiego. Przesyłka była przeznaczona dla banków półn. amerykańskich i kanadyjskich.

Zamach na Hitlera

Spiskowcy czescy zamierzali zamordować Hitlera dnia 31. 3 w Wilhemshaven, gdzie miał mowę przy spuszczeniu na wodę nowego krążownika „Admiral Tirpitz" — taką wiadomość przynoszą pisma angielskie i objaśniają, że „Gestapo", tajna policja niemiecka zdusiła plan w dniu wykonywania a spiskowców wrzuciła do więzienia. Na krótko przed pojawieniem się Hitlera policja zaaresztowała w porcie dwóch Czechów, zbrojnych w rewolwery automatyczne. W jednym z domów, położonych niedaleko portu, a należącym do Niemca z Sudetów, trafiono na dalszych 4-rech spiskowców. Dwóch spiskowców uciekło w czasie przeprowadzenia ich do więzienia i schroniło się do Holandii. Reszta przyznała się do spisku. Jeden z dziennikarzy holenderskich, przypadkowy świadek aresztowania, poszedł również pod klucz. Zwolniono go po tygodniu, gdy podpisał w policji uroczyste zobowiązanie, że o sprawie tej zachowa zupełne milczenie.

Ukradkiem do Palestyny

Imigracja w Palestynie jest urzędowo przymknięta, lecz podejrzliwi Arabowie wymogli na władzach portowych angielskich w Haifie, aby kontrolowały skrupulatniej przybywające statki pasażerskie. Po zaostrzeniu kontroli okazało się, gdy zawinął do Haify okręt grecki „Asima", że na jego pokładzie znajduje się 200 potajemnych imigrantów żydowskich. Zanim pasażerów udało się przymknąć, 50 zdołało przedostać się na ląd i zniknąć. Ponoć wszystkie statki pasażerskie, krążące po morzu Śródziemnym, mają na swoich pokładach półstałych pasażerów żydów, którzy tak długo wykupują bilety i jeżdżą, dopóki nie uda im się dostać ukradkiem na ląd w Palestynie.

Osunięcie góry

W Szwajcarii osunęła się góra w miejscowości Fidaz, dept. Grisons, powodując śmierć 20 ludzi, którzy zostali żywcem pogrzebani.

Wyleczony i Zadowolony

Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał piszący poniższy list:

„Od szeregu dni czułem się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaatakowało mi ono płuca, cierpiałem na dokuczliwy kaszel, pokazały się objawy febry. Byłem juz bardzo tą chorobą wyczerpany. Zażywałem różnych lekarstw, a nic nie pomagało. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziąłem sławny środek PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrów, jak dawniej.

Dlatego z pełnem przekonaniem na własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zażywali PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże."

(Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes
Pelotas

Domagajcie się w aptekach ylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębieniach i kaszlu.

Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notarjusza) Dr. F. L. Fereira de Araujo.

Pozwolenia Nr. 511 z dn. 26 marca 1906

Skład gł. DEPOSITO-LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE—Pelotas

Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

Poniżej ceny sprzedaje mebl e jedynie CASA DAVID
Ładne meble w polskim stylu. Postanowiliśmy zarządzić generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Ujrzeć, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzieindziej
Meble? — Tylko CASA DAVID
Uważajcie, skład ma 4 drzwi.
Mamy też maszyny do szycia

CASA DAVID
Rua S. Francisco nr 322 — Telefon 1-6 1-7

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby

Szyjemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe pierwszorzędna robota. Wielki skład kaszmirów, birmów jak ubrań gotowych.

ALFAATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS I CASA ABC
Curityba—Praça Dr. Generoso Marques nr. 286
Rua 15 de Novembro 4

Astma, Bronchit, Wyrzuty, Reumatyzm, Leczenie własną metodą

DR. LUIZ SCHNIRMAN

Klinika ogólna — porody — operacje
Choroby kobiece. — Wrzody i hemoroidy bez operacji. Drogi moczowe.—Radykalne leczenie rzeżączki i jej komplikacji
Usuwanie owłosienia z twarzy sposobem elektrycznym
Konsultorium: Edificio Tacla, plac Generoso Marques nr. 20 Telefon 1-9-9-4. Sala 3 i 4 na 2-gim piętrze. Od 4 do 6 i od 19—20 godz.
Mieszkanie: ul. 24 de Maio nr. 80. — Wyjazdy poza Kurytybę

Casa Londres A casa das
GRAVATAS BONITAS
POR PREÇOS AO ALCANCE DE TODOS
Rua 15 de Nov. nr. 936 tel 909 KURYTYBA

Dr. Bronisław Ostoja Roguski
ADWOKAT
Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje
Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych
Biuro—Praça Tiradentes, 509, 2-e piętro Od 9—1—1 i od 3—5

Zaprzysiężony tłómacz publiczny
J. GELBERT
Rua Pedro Ivo, 211
Tłómaczy urzędownie wszystkie języki. — Załatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

Naprawa maszyn do szycia
Wasza maszyna do szycia potrzebuje naprawy?—Zwróćcie się do specjalisty NARCISO MORONA
rua S. Francisco, 329
Naprawia także rondle, garnki i inne statki kuchenne.

Dr. M. Matiskei
ADVOGADO
Spadki
Pomiary sądowe
Wypadki przy pracy
Obrona
Curityba Malet

LEKARZE

Dr. Aleksander Dobrowolski
Klinika medyczno-chirurgiczna
Leczenie żylaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgja ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorjum do analiz.
KONSULTORJUM: Praça Tiradentes, 322. Od 10 do 12 i od 3 do 6 godz.
MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879; Telefon 1036.

Dr. JANINA WĄTROBIANKA
CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE
— PORODY —
KLINIKA OGÓLNA
— WYJAZDY NA KOLONJE —
Konsultorium i rezydencja:
MARECHAL MALLET

DR. DANTE ROMANÓ
Z praktyką w szpitalach berlińskich
Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medecyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgja pochwy rozrodczej jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby, i t. d.
Konsultorjum: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteka Minerwa)
Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4.

Dr. Carlos Heller
z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Szef kliniki ginekologicznej fakultetu medycyny.
Klinika medyczna. — Choroby piersiowe, skórne, płciowe. — Promienie ultrafjoletowe.
Konsultorjum: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Praça da Ordem od 9 do 10.
Telefony: Konsultorjum 875
Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON
Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim
Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Diatermja. Promienie ultra-fjoletowe.
Konsultorjum: Praça Zacharias ,62 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja Rua, Bruno Figueira, 110 (Batel)

UŻYWANY
ulejalnie w wojsku
ELIXIR „914"
Po kilku dniach używania tego lekarstwa zauważyć można:
1.)—Krew czystą, wolną po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
2.)— Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jątrzących etc.
3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy.
4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
5.)—Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914" nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu etu.
Jest jedynym lekarstwem czyszczącem krew które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.
PODWÓJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR" 914 a kosztuje o 50 proc. mniej, niż dwie zwykłe flaszki.

Koloniści! Uwaga!
Do pracy w gospodarstwie polecam Wam narzędzia mego wyrobu, znane już szeroko i wypróbowane, najlepszej jakość
Ostrza do pługów, Hamulce do wozów, Młocarnie do prostej słomy
Żądajcie tych wyrobów mojej marki w Waszych sklepach. Jeśli nie otrzymacie, piszcie wprost pod adresem:
Stanislaw Szczypior
ZAKŁAD MECHANIGZNY
Contenda via Guajuvira
PARANA

Dr. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT
Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, spadkowe i kryminalne. Pośredniczy w załatwianiu spraw w Polsce
Rua Brigadeiro Franco, 1489.
KURYTYBA.

KURS NOCNY BEZPŁATNY DLA DOROSŁYCH
Gimnazjum „Novo Atheneu" współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie.
„NOVO ATHENEU"
r Aquidabam, 278 — Telefon 378

DENTYSCI
Dyplomowany Lekarz Dentysta
J. Furmaniak
SCHMITDINGEROWA
Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szczęk i t. d.
Avenida Jayme Reis, 216
Przyjmuje od godz, 8—12 i od 1—5 popoł.

DYPLOMOWANY
LEKARZ DENTYSTA

Jan Skalski
posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.
Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Emiliano Perneta 670
Kurytyba — Paraná

Maria Kryńska
Dyplomowany Lekarz-dentysta
przyjmuje od 1 do 6 pop.
Ul. Ebano Pereira nr. 356
Telefon 1-2-8-8

„A BRANDINA"
Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.
Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszamy się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki
„A BRANDINA"
Specjalność fabryki:
Jaja cukrowe!
BRACIA SOBANIA
Rua Nunes Machado, 300—304
Curityba - Telefon, 1423 - Paraná.

Nauka Kroju
Praktyczny podręcznik Heleny Gryzelko z modelami i objaśnieniami. Dział bielizny i krawiecki.— Książka bardzo użyteczna w każdym domu.
Cena 4$000

Pierwsze pismo polskie w Ameryce Południowej. Rok założenia 1891. Wychodzi raz w tygodniu

GAZETA POLSKA

Przegląd spraw polskich w Republikach Brazylji, Urugwaju, Argentyny i Paragwaju

PRECZ Z HITLEREM!

Oddaj Śląsk Opolski i Prusy Wschodnie!

Takie hasło podaje Śląsk całej Polsce w żywiołowych manifestacjach — i dziennik kurytybski „O Dia“ przynosi to zawołanie wielkimi czcionkami na 1-szej stronie. Istotnie, wtorkowe pisma paulistańskie zawierają obszerne telegramy z Katowic o olbrzymich pochodach, jakie się odbywają po wszystkich miastach polskiego Śląska.

Ślązacy obwołali „Tydzień propagandy ziem zachodnich“, który trwa od niedzieli dn. 16 do niedzieli dn. 23. W Katowicach przemówienia na wiecu, w którym wzięło udział kilkanaście tysięcy osób, kończyły się wezwaniem: „Idziemy na Niemca!“, „Precz z Hitlerem!“, „Oddaj Śląsk Opolski i Prusy Wschodnie!“, „Spróbuj ruszyć Gdańsk!“. Tłumy zbierały się przed konsulatem niemieckim i siedzibami organizacyj niemieckich, których musiała strzedz konna policja.

W Królewskiej Hucie wyszli na ulicę hutnicy i górnicy, wołając: „Precz germaninie z polskich ziemi! Pójdziemy na Berlin!“. Lokal miejscowego pisma niemieckiego i księgarni osmarowano tu czarną farbą. O podobnych manifestacjach donoszą z Cieszyna i Zaolzia.

Jest rzeczą wysoce znamienną, że okrzyk wojenny przeciw zaborczemu Berlinowi wyrywa się z tak gwałtowną siłą z tej właśnie ziemi, która przez 600 lat pozostawała w niewoli niemieckiej i była ostatnią z dzielnic, przyłączonych do Polski. Śląsk katowicki zrywał się przed 20 laty trzy razy do powstania, aż dopiero w 1921 r. uzyskał przyłączenie do Macierzy. Śląsk za Olzą wrócił do Polski zaledwie w październiku ab. r. Męczeńska ta dzielnica zna przemoc krzyżacką — staje gotowa przeciw wrogowi z młotami i kilofami w żylastych dłoniach, daje hasło reszcie Kraju i pomaszeruje pierwsza za Odrę, gdy tylko padnie rozkaz.

Wróć, bo strzelam!

Niemcy boją się Polaków

Z początkiem bież. tygodnia zauważono kilkakrotnie samoloty niemieckie, przelatujące nad Pomorzem. Na wiadomość o tem, Warszawa wydała rozkaz, że armaty, służące do zestrzeliwania aparatów powietrznych a stacjonowane na Pomorzu, mają rozpocząć natychmiast ogień, skoroby tylko jakikolwiek samolot niemiecki ponowił te próby.

Zeszła doba od tego rozkazu — i ani jeden lotnik niemiecki nie odważył się zapuścić nad polską ziemię.

Niemcy, widząc obronną postawę Polski a nie będąc pewne wyniku wojny, gdyby w nią się wdały — próbują w inny sposób wyszachrować Gdańsk. Od szeregu dni czyta się w różnych telegramach pochodzenia niemieckiego, że ma się odbyć narada niemiecko-polska o Gdańsku, że Polska byłaby skłonna zrzec się Gdańska za pewne koncesje, że Anglia i Francja doradzają po cichu Polsce wycofanie się z Gdańska itd. Są to niemieckie bajki, puszczane w świat dla zdezorientowania opinii i dla odwrócenia uwagi, że Berlin przegrał już na samym wstępie z Polską, której boi się ruszyć.

A Polska czeka — gotowa i zbrojna.

Polska rozwiewa pogłoski

Warszawa wydała dnia 20-4 oświadczenie, że niema jakichkolwiek układów między Polską i Rzeszą w sprawie Gdańska, ani ich też nie będzie. — Jakiekolwiek naruszenie stanu rzeczy w Gdańsku będzie powodem do wojny, za którą wina spadnie na Niemcy.

Na obronę Kraju

DALSZY BIEG POŻYCZKI I DARÓW

P. A. T. Społeczeństwo w Kraju spełnia swój obowiązek obywatelski, tłumnie gromadząc się przed okienkami banków w dniu oficjalnego rozpoczęcia zapisów pożyczki lotniczej i następnych. Banki uruchomiły dodatkowe kasy i wzmocniły personel obsługi. Stoją w ogonkach: urzędnicy, oficerowie, rzemieślnicy. Zbiorowo zgłaszają deklaracje robotnicy fabryczni i uczniowie. Bez-nogi inwalida przyniósł dwie złote obrączki i krzyżyk. Inny, ociemniały inwalida, nader skromnie odziany, zgłasza 100 zł. Personel Banku Rolnego, gdzie to miało miejsce, samorzutnie wyraził mu uznanie, na co tamten odrzekł krótko: „Przecież jestem żołnierzem“. — Były jeniec niemiecki z wielkiej wojny, Anglik Neale, obecnie prezes lokalnej organizacji b. jeńców w Bradfordzie, zlecił nabycie pożyczki na 100 funtów. Neale swego czasu był przydzielony do robót w jednym z majątków polskich i zachował wdzięczne wspomnienie o doznanej tam opiece. Rada miasta Warszawy przeznaczyła półtora miliona złotych na obronę Kraju. Rzemieślnicy żydowscy uchwalili w deklaracjach gotowość poniesienia ofiar krwi i mienia, wzywając wszystkie cechy i korporacje rzemieślników żydów do zapisów. Dotąd brak ściślejszych zestawień akcji ostatnich dni. Wśród poszczególnych cyfr, mniejszych i większych, przewijają się takie, jak 149 tysięcy zł. od cukrowni Chodorów, 250 tysięcy Magistrat Poznania, Poznańska Kolej Elektryczna 50 tys., ambasador Potocki w Waszyngtonie 20 tys, brat ambasadora, Alfred Potocki, 150 tys. Znaczne sumy zapisują rozmaite zakłady przemysłowe i handlowe. Metropolita lwowski, grecko-katolicki, Szeptycki zadeklarował 10 tys.

„Asy“ lotnictwa polskiego, Skarżyński, Bajan, Orliński, dowódca lotnictwa Kalkus, przemówili przez radio do społeczeństwa, wzywając do ofiar. „Mamy wszelkie dane, by stworzyć silne lotnictwo, posiadając ludzi, środki materialne — mówili. — Musimy rozbudować lotnictwo wojskowe, a całą Polskę okryć skrzydłami samolotów. Będzie to najlepsza gwarancja utrzymania pokoju, a gdyby mimo wszystko wróg jakiś ośmielił się targnąć na nasze granice, zostanie przykładnie ukarany. Dajcie nam samoloty — damy wam zwycięstwo! Pamiętajmy: Silne lotnictwo — to silna Polska. W końcu audycji imieniem Polskiej Akademii Literatury przemówił Ferdynand Goetel, stwierdzając, że pisarze i literaci niezależnie od zapisów pożyczki oddają swą twórczą pracę na ten cel. Wśród zgłoszeń z zagranicy wpłynęły m.in. deklaracje trojga Polaków zamieszkałych w Indiach Brytyjskich, każda po 300 zł. Ofiarodawcami są Eleżbieta Nesser, dr. Teresa Iyer, oraz Rudolf i Eleonora Borreguard. Rada Narodowa Polek nawołuje w odezwie ogół kobiet w Polsce do zrzeszania się w imię zwartości społeczeństwa i podpisywania oraz popierania Pożyczki. Zbliżoną uchwałę powzięło Polskie Zjednoczenie kobiet pracujących zawodowo.

Ogłoszono nową ustawę o przysposobieniu wojskowym i samopomocy rolniczej w wypadku klęsk elementarnych, jak pożaru i powodzi oraz wojny.

Casa Nice

zaprasza obywateli Parany w odwiedziny

Mamy wielki wybór artykułów zimowych, cachá, pelucja, jedwab, wełny, bawełny. Materiały trwałe a tanie.

Ceny najniższe w Kurytybie

Odwiedźcie nas!

CASA NICE

ul. Jose Bonifacio, 5, róg placu Tiradentes

AIR FRANCE

Listy oraz przesyłki pocztą lotniczą nadawać można w Kurytybie w kierunku południa aż do Peru w poniedziałki do godz. 6 w Agencji i do godz. 8 na Poczcie Głównej. W kierunku północy aż do Natalu, Afryki, Europy, Polski, Azji: w piątki do godz. 18 w Agencji i do godz. 21 na Poczcie Głównej.

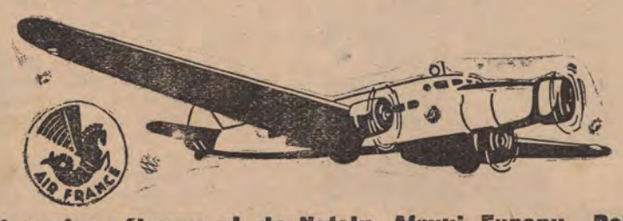

Informacji udziela Filia Kompanii:

Rua 15 de Novembro, 622 --- Telefon 2450

KURYTYBA

Noc historyczna

Jak zmuszono Pragę do poddania się pod jarzmo?

Dziennik „O Est. de S. Paulo“ przynosi za angielskim pismem „Daily Telegraph“ poniższy obraz ponurej nocy berlińskiej, gdy rozstrzygnęły się losy Czecho Słowacji. Dziennik londyński ręczy za prawdziwość opowiadania.

Dnia 14-3 popołudniu poseł niemiecki w Pradze zawiadomił rząd, że w Berlinie odbędą się rozmowy, w których udział prezydenta Hachy i min. Chwalkowskiego byłby pożądany. Obaj mężowie czescy stanęli w Berlinie tuż przed północą. Powitano ich z honorami wojskowymi, w hotelu Adlon pokoje przeznaczone dla nich były pełne kwiatów.

Najpierw Chwalkowski odwiedził Ribbentroppa, a o północy obaj udali się do Hachy. Koło 1-szej po półn. Hacha z Chwalkowskim i szefem niemieckiego protokółu udali się do rezydencji Hitlera. U wejścia oddano im honory wojskowe i orkiestra wykonała marsza.

W salonach kanclerskich Czesi zastali Hitlera, Goeringa (który przybył pospiesznie z Italii przed kilku godzinami) i Ribbentroppa.

Na środku sali stał stół, a na nim znajdował się protokół o zrzeczeniu się niepodległości czeskiej i złożeniu losów w ręce Hitlera. Obok leżał statut administracyjny, jaki Rzesza nada Czechom i Morawom.

Gdy obecni zasiedli do stołu obrad, Hitler zagaił rzecz w krótkich słowach. „Nie chodzi już o układy — oświadczył. — Nadeszła chwila, gdy Czesi i Słowacy winni zapoznać się z nieodwołalnymi postanowieniami Rzeszy“. Powiedziawszy to, Hitler zawiadomił milczących rozmowców, że o godz. 9-tej z rana będzie Praga zajęta a z nią całe państwo czeskie. Kto stawi opór, będzie zmiażdżony.

Po tych słowach Hitler położył swój podpis na gotowym protokóle i opuścił salę. Była godzina 1,30 po północy. Pozostali w czwórkę Goering, Ribentropp, Hacha i Chwalkowski. Niemcy usiłowali przekonać Czechów i spowodować ich do podpisania dokumentu bez namysłu. „800 samolotów czeka na lotniskach z rozkazem wyruszenia o godz. 6 i pół na zbombardowanie Pragi. Rozkaz ten zostanie odwołany, gdy otrzymamy wasze podpisy“.

Była to straszna noc. W sąsiedniej sali znajdowali się zawołani umyślnie lekarze. Kilka razy musieli spieszyć z pomocą, bo zamknięci w matni prezydent czeski i jego minister dostawali kryzysu nerwowego.

O godz. 3-ciej Hacha oświadczył: — Jakże chcecie mego podpisu bez porozumienia z rządem? Nasze podpisy nie będą nic warte, bo rząd i kraj ich nie uznają!

Wtedy Niemcy połączyli usłużnie telefonem salon kanclerski w Berlinie z prezydium rady ministrów w Pradze, gdzie ministrowie znajdowali się również przez całą noc na naradzie. Hacha przeprowadził rozmowę z premierem Beranem, zawiadamiając go o położeniu. Rada ministrów, widząc się bez wyjścia, zaskoczona, w obliczu zbombardowania stolicy, powzięła uchwałę, mocą której Hacha i Chwalkowski zostali upoważnieni do podpisania dokumentu, znanego nam z depesz.

Podpisanie protokółu nastąpiło wszelako dopiero o godz. 5,30 nad ranem. Prezydent Hacha omdlał i lekarze dali mu zastrzyki. Po odzyskaniu zmysłów położył swój podpis, widząc że nie ma innego wyjścia i chcąc kraj swój uchronić od zagłady przed zbrojnym najazdem i zbombardowaniem miast.

Hitler szuka sposobów

jakby dostać Gdańsk bez wojny

Dziennik gdański „Danziger Vorposten“, noszący markę wybitnie berlińsko - nazystowską, wznowił silne ataki przeciw Polsce. Powiada on, że nie może podzielić zdania prasy polskiej, wedle której układ polsko-angielski nie stanowi żadnego przeciwieństwa z układem polsko-niemieckim. Wiadomo mu, że wyżsi oficerowie polscy znajdują się obecnie w Londynie, gdzie prowadzą układy ze sztabem angielskim i francuskim. (Jakby to Polakom wolno było jeździć tylko do Berlina, a nigdzie indziej!)

Skoro Polska się wzbrania — mówi ów dziennik gniewnym tonem — wejść w porozumienie z Rzeszą w sprawach zmiany granicy a w odpowiedzi mobilizuje swą armię i układa się z Anglią — niemiecka opinia publiczna zdaje sobie sprawę z właściwego stanowiska Polski i jest świadoma niebezpieczeństwa, jakieby wynikło z niewykorzystania nadarzającej się sposobności. W obecnej atmosferze Rzesza nie widzi potrzeby, aby ponawiać jeszcze raz propozycje, które już zostały przedłożone i odrzucone.

A propozycje — kończy „Danz. Vorp.“ — z jakimi Rzesza wystąpiła była do Polski, stanowiły tylko minimum tego, o czym wartoby rozmawiać.

Ucieczka Niemców z Polski

Źródła warszawskie stwierdzają, że około setki Niemców opuściło Pomorze, udając się z rodzinami do Gdańska wzgl. do Rzeszy. — Tak wygląda owa „masowa ucieczka Niemców przed prześladowaniami“ o którą nazyści podnieśli byli tyle hałasu. Być może, że nie wszyscy hitlerowsko usposobieni Niemcy opuścili Polskę — jeśli tak jest, to widać, że smakuje im polski chleb i mimo przekonań nazystowskich wolą krakowską kiełbasę zamiast niemieckiej margaryny.

Nazystowska bezczelność

Jedna z niemieckich fabryk mydła dodaje do swego produktu ulotkę takiej treści: „Polacy zrabowali nam Poznańskie. Słowianie nie byli nigdy zdolni do obrony kultury europejskiej. Polska okrojona nie będzie w stanie stawić czoła bolszewikom, trzeba ją zabrać całą. Polska, jak Czechy, została państwem, nie zasługując na to“.

Ambasador Lipski

Po kilkudniowym pobycie w Warszawie, wrócił dnia 14 4. do Berlina ambasador Lipski, akredytowany przy rządzie Rzeszy. Bawił on w Warszawie, aby zdać sprawozdanie ze swych rozmów z min. Ribbentroppem i otrzymać nowe instrukcje. Zaprzeczono w sposób stanowczy pogłoskom, jakoby ambasador miał przywieźć jakieś ultimatum ze strony Berlina.

W pierwszych dniach po powrocie nie miał on sposobności widzenia się z min. Ribentroppem, który wyjechał do Monachium, na naradę z Hitlerem w sprawie orędzia prezydenta Roosevelta. W ministerstwie spraw zagran. Rzeszy oświadczają, że między Berlinem i Warszawą nie są obecnie prowadzone żadne układy ani niema zamiaru w tym przedmiocie. — Tak brzmi depesza agencji francuskiej Havas.

Niemcy chcieliby odprężenia sytuacji z Polską?

Natomiast dziennik angielski „Times“ przynosi z Berlina wiadomość wręcz przeciwną. Według niej Rzesza byłaby skłonną spowodować odprężenie w stosunkach z Polską, z jednym warunkiem: oddanie Gdańska Wielkim Niemcom. Inne sprawy, jak Pomorze i droga niemiecka przez nie do Prus Wschodnich oraz sprawa mniejszości niemieckiej w Polsce, mogłyby być omawiane później. Zdaniem korespondenta „Times'a“ jest rzeczą możliwą, że układy rozpoczną się z inicjatywy Polski.

Od Redakcji: — Depesza ta jest bałamutną a źródło stronnicze i mocno wątpliwe. Londyński „Times“ jest przy całej jego powadze, stronnikiem Niemiec — przypominamy naszym Czytelnikom jego wątpliwą rolę, jaką odegrał w sprawie czeskiej, dopomagając Hitlerowi. Tenże sam „Times“ w dzień po gwarancjach Chamberlaina pozwolił sobie na uwagę, że Anglia gwarantuje tylko niepodległość Polski, a bynajmniej nie jej granice — i ambasador Raczyński widział się spowodowany do zainterpelowania Halifaxa w tej sprawie.

OKRĘTY POLSKIE

Nowy okręt motorowy „Sobieski“ przybywa do Rio w pierwszej podróży dnia 3 lipca, a za nim bliźniaczy statek „Chrobry“ dnia 7 sierpnia. Pierwsze odjazdy tych statków z Rio do Gdyni nastąpią: „Sobieski“ dn. 18 lipca, „Chrobry“ dn. 22 sierpnia. — Statek „Pułaski“ zostanie wycofany z linii płdn. amerykańskiej; podany w ogłoszeniu na str. 3 rozkład, to jego ostatnia podróż na trasie Gdynia—Rio—Buenos Aires, na której pełnił służbę przez 3 i pół lat.

Na krótkiej fali

Od pierwszych dni b. m. radio warszawskie stało się u nas wcale dobrze słyszalne. Odbiór na fali 25 m. i 19,5 m., łatwiej na tej ostatniej. Podajemy kilka wiadomości, zanotowanych dla nas uprzejmie przez p. Stanisława Zawadzkiego:

— Otwarto nową linię samolotową Warszawa-Londyn. Komunikacja codzienna, z wyjątkiem niedziel. Przelot trwa 6 godzin.

— W stolicy Polski odbywa się międzynarodowy zjazd muzyczny, zaprojektowany w swoim czasie przez zgasłego przedwcześnie kompozytora Karola Szymanowskiego.

— Liczba szkół warszawskich powiększyła się w ostatnim 5-leciu o 50 gmachów. Nowe szkoły powstały przeważnie na przedmieściach.

— Prezydent Mościcki ofiarował perskiemu następcy tronu samolot polskiej konstrukcji RWD w upominku ślubnym.

— Ofiary, składki i pożyczka na cele obrony kraju rosną żywiołowo. Komisarz pożyczki gen. Berbecki obwieścił, że na cele lotnictwa polskiego złożono już z górą 250 milionów złotych, czyli blisko tysiąc milionów milrejsów. — Cech piekarzy warszawskich ufundował dla wojska 3 samoloty bombowe, cech piekarzy śląskich 1 samolot bojowy.

— Polska ma co jeść a Niemcy są głodne. W tygodniu przedświątecznym ludność niemiecka, zamieszkała w Polsce, wysłała do krewnych w Niemczech liczne dary świąteczne, czemu rząd warszawski bynajmniej nie przeszkadzał. Były to środki żywnościowe, masło, jaja, kiełbasy, szynki, pieczywa wielkanocne itd. Podarków tych uzbierało się kilkadziesiąt wagonów.

— W święta dn. 1 i 3 Maja (pierwsze robotnicze, drugie narodowe) cała Polska będzie pracowała. Nie stanie ani jedna fabryka, ani żaden zakład. Całkowity zarobek tych dwóch dni robotnicy i pracownicy oddają, jako dar na wzmożenie obrony kraju. Cześć Polskiemu Robotnikowi! Jak osłonił piersią swą kraj od najazdu bolszewickiego w 1920 r., tak i teraz staje z młotem i kilofem naprzeciw nawały germańskiej.

— Szef rządu rumuńskiego Gafencu składa wizytę w Berlinie i będzie obecnym na uroczystościach 50-letnich urodzin Hitlera w dniu 20-4. Jechał przez Kraków i tam spotkał go min. Beck, który przybył tu umyślnie. Rozmowa obu ministrów jest otoczona tajemnicą.

Dymy na Morzu Śródziemnym

Z początkiem bież. tyg. punktem najbardziej niebezpiecznym stało się morze Śródziemne, na którym skoncentrowała się cała flota z jednej strony italsko-niemiecka, z drugiej angielsko-francuska. U Gibraltaru stoi 18 francuskich okrętów wojennych, siły angielskie skupiły się przy wyspie Malcie. Niemcy krążą po wodach Hiszpanii, podobnie Włosi. Być może, że chcieliby zająć znienacka Tanger, brzeg afrykański naprzeciw Gibraltaru.